



INSTYTUT EKONOMIKI ROLNICTWA
I GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ
PAŃSTWOWY INSTYTUT BADAWCZY

*Procesy dostosowawcze
w rolniczych spółdzielniach
produkcyjnych*

nr 120

Warszawa 2008

Marcin Adamski



EKONOMICZNE I SPOŁECZNE UWARUNKOWANIA
ROZWOJU POLSKIEJ GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ
PO WSTĄPIENIU POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ

***Procesy dostosowawcze
w rolniczych spółdzielniach
produkcyjnych***



INSTYTUT EKONOMIKI ROLNICTWA
I GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ
PAŃSTWOWY INSTYTUT BADAWCZY

Procesy dostosowawcze w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych

Autor
mgr inż. Marcin Adamski



EKONOMICZNE I SPOŁECZNE UWARUNKOWANIA
ROZWOJU POLSKIEJ GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ
PO WSTĄPIENIU POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ

Warszawa 2008

Autor publikacji jest pracownikiem
Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej
– Państwowego Instytutu Badawczego

Pracę zrealizowano w ramach tematu
Polskie gospodarstwa rolnicze w pierwszych latach członkostwa
w zadaniu *Procesy dostosowawcze zachodzące w wielkoobszarowych*
gospodarstwach rolniczych

W 2008 roku kontynuowano dotychczasowe badania na wybranej zbiorowości
Spółdzielni, wykorzystując aktualne źródła informacji.

Korekta
Krystyna Mirkowska

Redakcja techniczna
Leszek Ślipski

Projekt okładki
AKME Projekty Sp. z o.o.

ISBN 978-83-60798-93-5

Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej
– Państwowy Instytut Badawczy
00-950 Warszawa, ul. Świętokrzyska 20, skr. poczt. nr 984
tel.: (0·prefiks·22) 50 54 444
faks: (0·prefiks·22) 50 54 636
e-mail: dw@ierigz.waw.pl
<http://www.ierigz.waw.pl>

Spis treści

1. Cel i metoda badań	7
2. Rolnicze spółdzielnie produkcyjne w zbiorowości spółdzielni produkcji rolnej	13
3. Praca i ziemia jako podstawowe czynniki produkcji.....	16
4. Majątek spółdzielni i źródła jego finansowania.....	21
5. Działalność gospodarcza.....	30
6. Sytuacja ekonomiczno-finansowa w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych.....	38
7. Efektywność techniczna rolniczych spółdzielni produkcyjnych.....	46
8. Podsumowanie i wnioski	53

1. Cel i metoda badań

Celem badań było zobrazowanie zmian, jakie zaszły w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych (RSP) w ostatnich latach, również w aspekcie integracji Polski z Unią Europejską. Analiza ta jest w pewnym stopniu kontynuacją tematu rozpoczętego w Instytucie Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej na początku lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Analizowano wtedy spółdzielnie wchodzące w skład losowo dobranej próby 100 RSP z terenu całego kraju [Czyszkowska-Dąbrowska 1983].

Spółdzielnię zdefiniować można jako autonomiczne zrzeszenie osób, które zjednoczyły się dobrowolnie celem zaspokojenia swoich aspiracji i potrzeb ekonomicznych [Brzozowski 2005]. Podstawą działalności gospodarczej tych jednostek są zapisy ustawy „Prawo spółdzielcze” oraz zarejestrowane statuty.

Warto podkreślić, iż spółdzielnie rolnicze są podmiotami łączącymi cechy dwóch grup gospodarstw rolniczych występujących w Polsce, mianowicie gospodarstw indywidualnych oraz przedsiębiorstw osób prawnych. Cechą łączącą spółdzielnie z gospodarstwami indywidualnymi jest fakt opierania działalności tych jednostek głównie o pracę własną. Należy przy tym pamiętać, iż RSP podlegają również szeregom różnorodnych przepisów wynikających z ich osobowości prawnej. Mimo tych podobieństw, rolnicze spółdzielnie charakteryzują się zdecydowanie odmiennymi od pozostałych grup gospodarstw funkcjami celu. Przede wszystkim podstawowym celem działalności RSP jest zapewnienie członkom pracy oraz wynagrodzenia na poziomie przez nich akceptowalnym [Guzewicz i inni 2007]. Spółdzielnie nie są więc nastawione tylko na maksymalizację zysków, tak jak np. inne gospodarstwa osób prawnych.

Drugą charakterystyczną cechą RSP jest sposób podejmowania ważniejszych decyzji: każdy członek ma jednakowe prawo decydowania, niezależnie od wysokości wniesionego kapitału. Obowiązuje w nich bowiem stara zasada „jeden członek – jeden głos”.

Kolejna specyficzna cecha RSP wynika z dualnej roli członków. Występują oni zarówno w roli pracobiorcy, jak i pracodawcy, bowiem to oni sami, świadcząc pracę na rzecz spółdzielni, decydują o poziomie uzyskiwanego przez siebie wynagrodzenia.

Wszystkie te czynniki sprawiają, iż jednostki spółdzielcze nie mogą być porównywane do innych form prawnych gospodarstw. Spółdzielnie rolnicze musiały jednak, podobnie jak wszystkie inne gospodarstwa w Polsce, przystosować się do zmian systemu wsparcia produkcji rolnej oraz spełnić wszystkie wymagania nałożone w związku z objęciem polskich gospodarstw Wspólną Polityką Rolną.

W analizie skoncentrowano się głównie na latach 2005-2007. Niezbędne dane empiryczne uzyskano z przeprowadzanych corocznie badań ankietowych obejmujących wybraną grupę jednostek RSP. Dla zobrazowania przemian w części analizy posłużono się również wynikami badań z okresu przedakcesyjnego.

W 2004 roku w ankiecie uczestniczyło 46 spółdzielni rozmieszczonych na terenie całego kraju. Były one częścią losowo dobranej próby 100 RSP z roku 1980. Pozostała część tych jednostek, w wyniku pogorszenia koniunktury, uległa likwidacji. W 2005 roku podjęto więc decyzję o rozszerzeniu badanej zbiorowości o osiem nowych spółdzielni, dobranych spośród 118 RSP biorących udział w rankingu spółdzielni w 2004 roku [Guzewicz 2006]. W badanych jednostkach w dalszym ciągu trwał jednak proces likwidacji, w wyniku którego w latach 2005-2007 z nowej zbiorowości 54 spółdzielni ubyły dwie. Sytuacja ta wymusiła ograniczenie w okresie 2005-2007 analiz do panelu 52 RSP. Uzyskane wyniki mogą zatem nieznacznie odbiegać od zamieszczonych w poprzedniej publikacji.

Dla celów analizy zbiorowość RSP poddano grupowaniu pod kątem wielkości ekonomicznej gospodarstw wyrażanej w europejskich jednostkach – ESU¹ (tabela 1). Wskaźnik ten charakteryzuje się znaczną przydatnością w porównywaniu gospodarstw o różnych typach produkcyjnych [Józwiak 2005]. Wielkości ESU dla danej spółdzielni były sumą iloczynów rozmiarów prowadzonych działalności i współczynników standardowej nadwyżki bezpośredniej (SGM). Wielkość zastosowanych współczynników SGM² „2002” [Skarżyńska 2005] była zależna od makroregionu, w którym dana spółdzielnia prowadziła działalność.

Tabela 1

Badana zbiorowość rolniczych spółdzielni produkcyjnych

Kryterium podziału	Struktura badanych spółdzielni w 2007 roku	Przeciętnie w 2007 roku	
		obszar (ha)	wielkość ekonomiczna (ESU)
Małe i średnie, poniżej 100 ESU	18	198	53,2
Duże, 100-250 ESU	17	384	187,9
Bardzo duże, powyżej 250 ESU	17	551	815,7
Łącznie RSP	52	431	370,5

Źródło: opracowano na podstawie badań własnych.

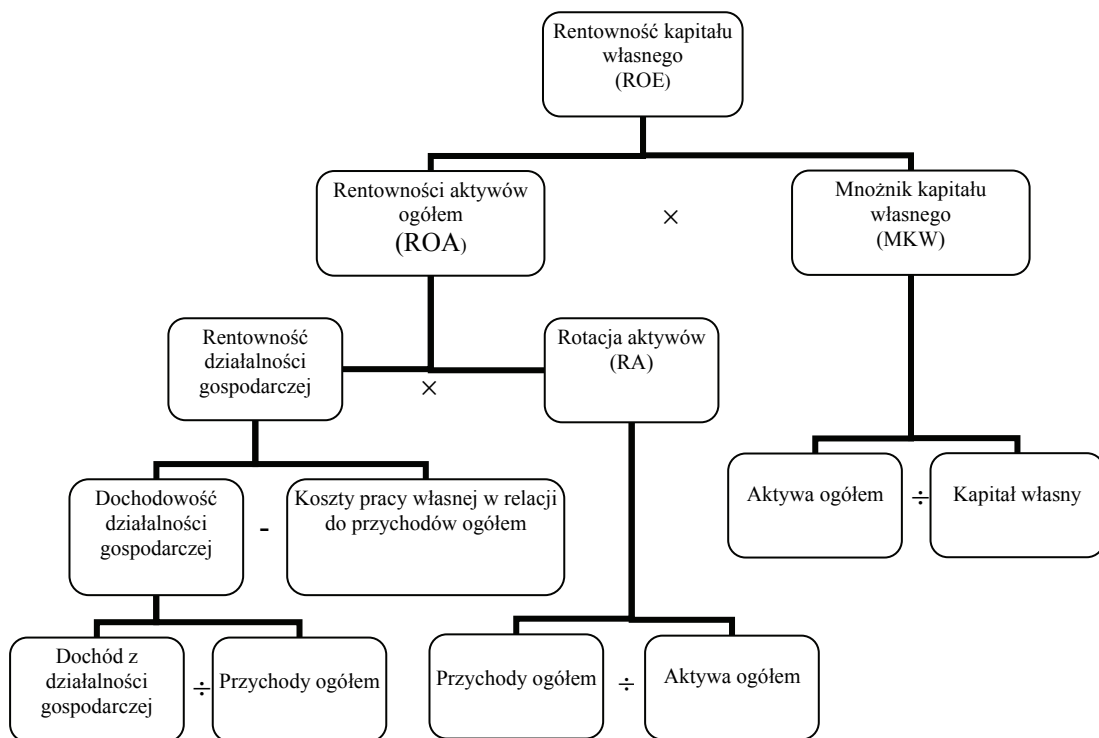
¹ ESU – Europejska jednostka wielkości (European Size Unit).

² SGM – Standardowa nadwyżka bezpośrednia (Standard Gross Margin).

Dla oceny sytuacji finansowej oraz zobrazowania zależności pomiędzy poziomem przychodów i kosztów wykorzystano zmodyfikowany schemat obliczania i analizowania rentowności kapitału własnego według Du Ponta (schemat 1). Modyfikacja polega w głównej mierze na wyodrębnieniu spośród wielu prezentowanych wskaźników poziomu kosztów pracy własnej spółdzielców w stosunku do osiąganych przychodów. Jest to dla oceny gospodarstw spółdzielczych bardzo ważne, gdyż wysokość opłaty pracy własnej członków jest – jak wiadomo – dowolnie przez nich samych kształtowana. Model analizy piramidalnej można uznać za analizę wielowskaźnikową, gdyż oparty został na dekompozycji rentowności kapitału własnego (ROE), który przyjęto za jeden z ważniejszych wskaźników opisujących ekonomiczną sprawność działania [Żemigala 2007].

Schemat 1

Zmodyfikowany schemat analizy Du Ponta



Źródło: opracowano na podstawie [Guzewicz i inni 2007; Nieć 1999].

Pomiaru efektywności technicznej w analizowanych RSP dokonano przy pomocy nieparametrycznej metody DEA³, określanej również mianem analizy obwiedni danych lub analizy granicznej danych. Metoda ta, w przeciwieństwie do metody parametrycznej, nie wymaga założenia *a priori* postaci poszukiwanej granicy efektywności, jest ona bowiem wyznaczana w trakcie analizy.

³ DEA – Data Envelopment Analysis.

Założenia metody DEA można zobrazować za pomocą wzoru:

$$F(\mu, \nu) = \frac{\sum_{r=1}^s \mu_r E_r}{\sum v_i N_i} \rightarrow \max$$

Gdzie:

s – liczba efektów uzyskiwanych przez dany obiekt,
m – liczba nakładów ponoszonych przez dany obiekt,
 μ_r – wagi dotyczące poszczególnych efektów,
 ν_i – wagi dotyczące poszczególnych nakładów,
E – efekt,
N – nakład.

W równaniu tym optymalizowane są współczynniki μ_r i ν_i będące wagami odpowiednio dla empirycznych wartości efektów oraz nakładów. Zatem równanie ustala możliwość maksymalnej redukcji realnych nakładów lub określenia ich na takim poziomie, aby otrzymać wyznaczone efekty [Coeli 2005]. Metoda ta była już wielokrotnie wykorzystywana do oceny efektywności w rolnictwie. Stosowano ją między innymi przy ocenie gospodarstw w Saksonii, określaniu technicznej efektywności małych gospodarstw w centralnej Etiopii, produktywności gospodarstw zbożowych w Mongolii, ocenie efektywności różnych grup gospodarstw w Brandenburgii [Świtłyk, 1999].

Dla każdej rolniczej spółdzielni określonej jako DMU⁴ obliczono zatem efektywność techniczną, która była syntetyczną miarą omówionych wag. Jednostki w pełni efektywne, które posiadały optymalny stosunek nakładów do efektów tworzyły punkty odniesienia. Odległość od tego obszaru pozostałych jednostek określanych jako nieefektywne mogła kształtować się w przedziale od 0 do 0,99.

W przeprowadzonej analizie posłużono się modelem zorientowanym na nakłady o nazwie CCR⁵. Pozwolił on oszacować, o ile spółdzielnie mogły ograniczyć nakłady, uzyskując taką samą ilość efektu przy stałym oddziaływaniu skali prowadzonej działalności. Wyznaczono również efektywność techniczną analizowanych jednostek przy pomocy modelu BCC⁶, który w odróżnieniu od poprzedniego, określał możliwość redukcji nakładów bez zmniejszenia efektu

⁴ DMU – Decision Making Unit.

⁵ CCR – skrót od nazwisk autorów pierwszej aplikacji DEA (Charnes, Cooper, Rhodes).

⁶ BCC – skrót od nazwisk autorów drugiej aplikacji DEA (Banker, Charnes, Cooper).

przy uwzględnieniu zmiennych efektów skali. Określenie poziomów stosunku współczynników z modeli o zmiennych oraz stałych efektach skali dawało podstawę do oceny rozmiarów prowadzonej działalności gospodarczej danej DMU. Zmienne do konstrukcji modeli określono w następujący sposób:

- Efekt – przychody z działalności operacyjnej skorygowane o zysk lub stratę ze zbycia niefinansowych aktywów trwałych.
- Nakłady:
 - x_1 – powierzchnia użytków rolnych jako wkłady członkowskie, grunty własne oraz dzierżawione będące w użytkowaniu RSP wyrażone w ha fizycznych
 - x_2 – nakłady pracy – ilość pełnozatrudnionych
 - x_3 – wartość środków trwałych (w tys. PLN)
 - x_4 – poniesione koszty tytułem zużycia materiałów i energii (w tys. PLN).

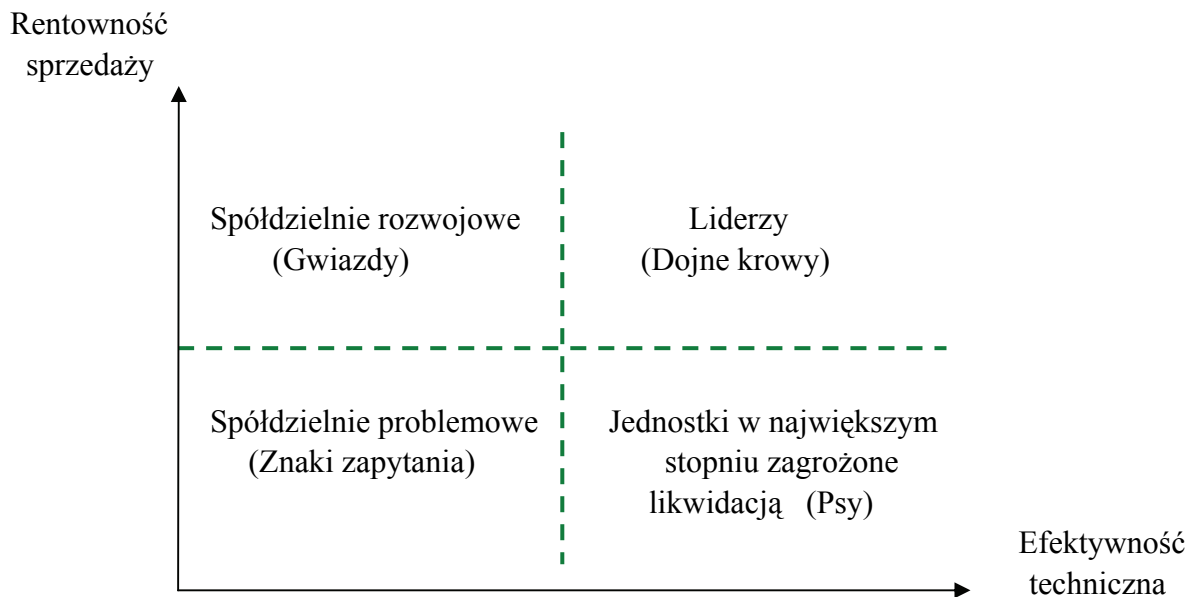
Uzyskane wyniki efektywności technicznej połączone z wynikami finansowymi poszczególnych spółdzielni, wykorzystując metodę portfelową. Tym sposobem stworzono macierz korelacji pomiędzy efektywnością techniczną a finansową. Do najbardziej rozpowszechnionych przykładów metod portfelowych należy macierz BCG⁷ udziału w rynku. Przy jej zastosowaniu otrzymano cztery tzw. strategiczne obszary biznesowe, obrazujące sytuacje jednostek na poziomie efektywności technicznej i rentowności. Na potrzeby analizy RSP macierz tę poddano pewnej modyfikacji polegającej na utożsamieniu obszaru, w jakim znalazła się dana jednostka, z ryzykiem jej likwidacji w najbliższej przyszłości (schemat 2).

Spółdzielnie produkcyjne w obszarze określanym mianem „Liderów” to przykład znakomitego zarządzania, zarówno jeżeli chodzi o strategię finansową, jak i poziom produktywności. Do grupy tej zaliczano jedynie DMU osiągające dodatnią rentowność majątku własnego oraz z poziomem efektywności mieszczącym się w przedziale od 0,98 do 1.

Spółdzielnie rozwojowe to potencjalni kandydaci do poprawy efektywności, a tym samym uzyskiwania jeszcze lepszych wyników finansowych. Spółdzielnie z tej zbiorowości miały stabilną sytuację finansową, stwierdzono w nich jednak możliwości zredukowania ponoszonych nakładów (efektywność techniczna poniżej 0,98).

⁷ BCG – macierz korelacji pomiędzy efektywnością techniczną a finansową stworzona przez Boston Consulting Grup.

Strategiczne obszary decyzyjne wyznaczone na podstawie analizy portfelowej
zaproponowane przez Boston Consulting Grup



Źródło: opracowano na podstawie [Guzewicz i inni 2007; Zalewska 2005].

W kolejnym obszarze lokowane były spółdzielnie z problemami finansowymi, które ponadto wykazywały się nieefektywnością prowadzonej działalności. Podstawowa różnica między tą grupą a zbiorowością spółdzielni rozwojowych polega na tym, iż aby utrzymać się na rynku, jednostki te muszą podjąć kroki w kierunku poprawy efektywności.

W najtrudniejszej sytuacji znalazły się DMU identyfikowane z obszarem zagrożenia likwidacją. Jednostki tej strefy uznano za zagrożone eliminacją z rynku, gdyż spółdzielnie do niej kwalifikowane były nierentowne przy optymalnych z punktu widzenia modelu relacjach nakładów i efektów.

Wyniki analizy efektywności technicznej przeprowadzanej metodą DEA przynoszą względne miary efektywności technicznej. Nie umożliwiają one jednak porównania zmian wysokości wskaźnika efektywności w różnych okresach czasu. Tego rodzaju informacje uzyskiwane są za pomocą tzw. indeksów produktywności. W pracy tej użyto indeksu Malmquista, jako jednego z najbardziej rozpowszechnionych indeksów, zarazem bazującego na metodzie DEA [Ziółkowska 2008]. Indeks ten opiera się bowiem na pomiarze efektywności technicznej. W pierwotnej wersji równanie to definiowane było jako iloraz poziomu efektywności technicznej danej DMU w czasie $t+1$ do poziomu w czasie t , przy technologii produkcji z okresu t .

Użyty do obliczeń indeks można zobrazować w następujący sposób:

$$M = \left(\frac{D^t(y^{t+1}, x^{t+1}) D^{t+1}(y^{t+1}, x^{t+1})}{D^t(y^t, x^t) D^{t+1}(y^t, x^t)} \right)^{\frac{1}{2}}$$

gdzie:

D^t i D^{t+1} – oznaczają poziom technologiczny jednostki w dwóch okresach (y^t, x^t) i (y^{t+1}, x^{t+1}) – wyrażają poziom efektywności jednostki w dwóch okresach

W wyniku obliczeń otrzymujemy współczynnik zmiany produktywności danej jednostki. Jeżeli wartościowo przekracza on 1, mamy do czynienia ze wzrostem produktywności DMU. Jeżeli zaś uzyskane wartości są niższe, produktywność w danym okresie spadła. Użyta w tej pracy zmodyfikowana wersja indeksu Malmquista przyjmuje postać dwóch multiplikatywnie połączonych elementów postępu technicznego⁸ i współczynnika efektywności technicznej⁹. Alternatywne podejście zapewnia także tzw. wersja roku bazowego indeksu Malmquista. W tej wersji zmiana postępu mierzona jest w odniesieniu do dowolnie wybranego punktu t [Gospodarowicz 2000].

2. Rolnicze spółdzielnie produkcyjne w zbiorowości spółdzielni produkcji rolnej

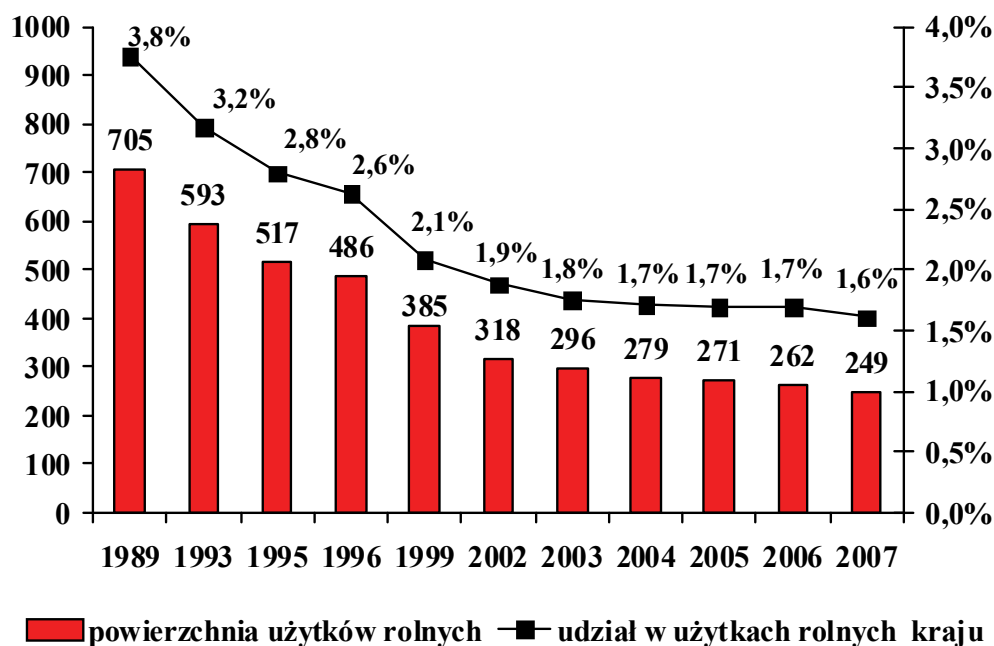
Od początku przemian rynkowych w Polsce, tj. od 1989 roku, postępowało ograniczanie wielkości i rozmiarów produkcji prowadzonej przez spółdzielnie produkcji rolnej (SPR). Sytuacja ta była wynikiem obniżania się potencjału wytwórczego tych jednostek, spowodowanego głównie ograniczeniami zasobów takiego czynnika produkcji w rolnictwie jakim jest ziemia (wykres 1).

Zmniejszanie powierzchni użytków rolnych spółdzielni produkcji rolnej w latach dziewięćdziesiątych było głównie spowodowane procesem masowej ich likwidacji. W efekcie do 2000 roku powierzchnia ta zmalała o ponad połowę. Począwszy od 2001 roku skala ograniczania obszaru użytków w tej zbiorowości znacząco zmalała. Dalej jednak widoczny jest trend zmniejszania tego czynnika produkcji, zarówno w ujęciu ilościowym, jak i udziału w użytkach rolnych kraju.

⁸ Postęp techniczny – względne przesunięcie możliwości produkcyjnych.

⁹ Współczynnik efektywności technicznej – liniowy odstęp jednostki od granicy produkcji.

Obszar użytków rolnych (tys. ha) będących w posiadaniu spółdzielni produkcji rolnej w Polsce oraz ich udział w użytkach rolnych kraju (%) w latach 1989-2007



Źródło: opracowano na podstawie [Guzewicz i inni 2007; Krawiecka 2008].

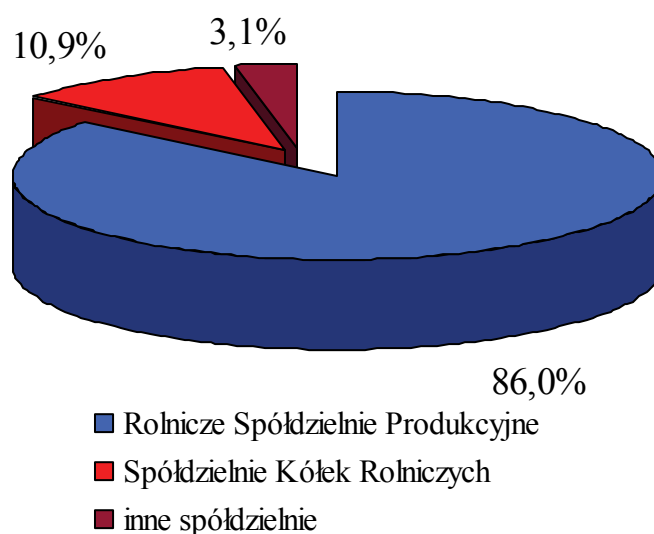
Spółdzielnie produkcji rolnej były w 2007 roku podstawowym miejscem pracy dla około 14,4 tys. swoich członków (spadek o 6% w stosunku do 2006 r.). Członkowie w zdecydowanej większości (97%) zatrudnieni byli przy produkcji rolnej oraz świadczeniu usług. Wśród pozostałych rodzajów działalności spółdzielni największy odsetek zatrudnionych (2%) angażowała działalność przetwórcza [Zaręba 2008].

Należy podkreślić, iż SPR nie stanowią jednorodnej zbiorowości. Cechą wspólną łączącą niegdyś wszystkie spółdzielnie produkcji rolniczej był fakt prowadzenia działalności rolniczej jako dominującej formy aktywności. Choć w wyniku przemian gospodarczych oraz długiego okresu dekonunktury w rolnictwie wiele jednostek zmuszonych było w znaczący sposób ograniczyć produkcję rolną, dalej do zbiorowości tej zwykle zalicza się następujące podmioty:

- Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne – RSP,
- Spółdzielnie Kółek Rolniczych – SKR,
- inne, np. spółdzielnie usługowo-handlowe.

Aby określić rzeczywistą skalę produkcji rolniczej w wyodrębnionych grupach SPR, postanowiono zanalizować strukturę pozytywnie rozpatrzonych wniosków o płatności bezpośrednie, jaką spółdzielnie te złożyły w ARiMR w 2007 roku.

Struktura spółdzielni produkcji rolniczej w Polsce korzystających w 2007 roku z dopłat bezpośrednich



Źródło: opracowano na podstawie danych ARiMR.

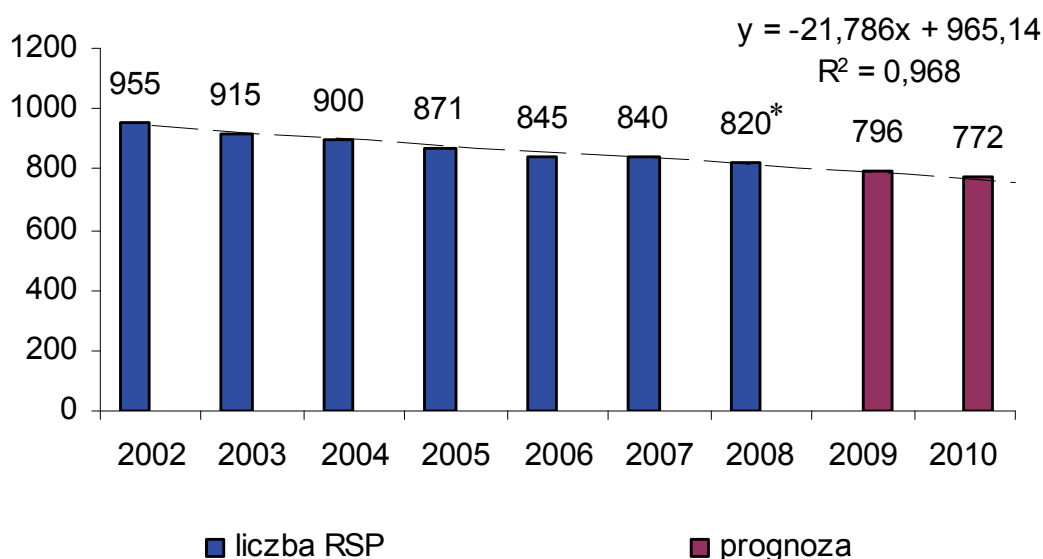
Jak wynika z wykresu 2 RSP dominowały w zbiorowości SPR pod względem ilości jednostek ubiegających się o dopłaty bezpośrednie. Spółdzielnie Kółek Rolniczych wraz z innymi złożyły jedynie 14% wszystkich wniosków. O posiadanej powierzchni użytków rolnych, a przez to pośrednio o wielkości produkcji rolniczej, można wnioskować analizując wielkości wsparcia uzyskanego przez poszczególne SPR. W takim zestawieniu udział rolniczych spółdzielni produkcyjnych okazał się być jeszcze większy. Średnia wielkość wsparcia przypadająca na RSP kształtowała się bowiem na poziomie około 200 tys. zł, co było wartością czterokrotnie wyższą niż w pozostałych spółdzielniach produkcji rolnej. Można zatem wnioskować, iż rolnicze spółdzielnie produkcyjne stanowiły przeważającą część populacji SPR ukierunkowanych na działalność rolniczą. W związku z tym, w skład analizowanej próby weszły jedynie rolnicze spółdzielnie produkcyjne.

Liczba RSP, podobnie jak cała zbiorowość spółdzielni, również ulegała zmniejszeniu. W okresie ostatnich 6 lat procesowi likwidacji uległo 135 jednostek rolniczych spółdzielni produkcyjnych (wykres 3). Warto podkreślić również fakt, iż nie stwierdzono wpływu integracji Polski z Unią Europejską na skalę tego procesu. Trend spadkowy bowiem był kontynuowany po 2004 roku w tempie niespełna 3% rocznie. Jeżeli tendencja ta będzie się utrzymywać na podobnym poziomie w przyszłości, to można się spodziewać, iż w 2010 roku liczba RSP nie przekroczy 772 jednostek. Wskazuje na to zarówno prognoza

średniej harmonicznej, jak i liniowa funkcja trendu przedstawiona na wykresie. Szczegółowa identyfikacja przyczyn postępującego zjawiska likwidacji RSP stała się przedmiotem analiz przedstawionych w kolejnych rozdziałach pracy.

Wykres 3

Rolnicze Spółdzielnie Produkcje w latach 2002-2008 i prognoza na rok 2010



*stan na lipiec 2008

Źródło: opracowano na podstawie [Boguta 2006, 2008].

3. Praca i ziemia jako podstawowe czynniki produkcji

Zatrudnienie

Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne od początku lat dziewięćdziesiątych, a więc w okresie intensywnych przekształceń własnościowych miały zbyt wysoki poziom zatrudnienia w stosunku do pozostałych grup gospodarstw wielkoobszarowych. Wysokie koszty pozyskania kapitału przy niskiej dochodowości prowadzonej działalności gospodarczej uniemożliwiały zwiększenie jej skali w celu lepszego wykorzystania zasobów pracy. Rozwijanie przez spółdzielnie dodatkowych działalności pozarolniczych umożliwiło częściową alokację nadwyżek pracy. Rozwój nowoczesnych pracooszczędnych technik i ich konkurencyjność wymusiły jednak jej substytucję kapitałem. W związku z tym RSP rozpoczęły proces ograniczania zatrudnienia, by poprawić ekonomiczną efektywność prowadzonej działalności gospodarczej (tabela 2).

W pierwszej kolejności redukcje zatrudnienia dotknęły głównie pracowników nie będących członkami spółdzielni. Redukcja zatrudnienia członków

przebiegała znacznie wolniej, głównie jako wynik ich przechodzenia na emeryturę lub rentę.

Tabela 2

Przeciętne zatrudnienie w badanych RSP w latach 1998-2007
(osoby pełnozatrudnione na 100 ha UR)

Wyszczególnienie	Rok					
	1998	2000	2004	2005	2006	2007
Działalność rolnicza	5,8	5,1	4,0	4,0	3,9	4,3
Działalność pozarolnicza	4,1	3,9	2,5	1,7	1,7	1,2
w tym przetwórstwo rolne	0,7	0,6	0,5	0,3	0,3	0,3
Razem	9,9	9,0	6,5	5,8	5,6	5,5

Źródło: badania własne.

W latach 1998-2006 spadek zatrudnienia w analizowanej próbie postępował w dość znacznym tempie, średniorocznie osiągającym poziom 6%. W latach 2004-2005 redukcja ta wyniosła przeszło 10% i z pewnością była powiązana z otwarciem rynków niektórych krajów piętnastki na napływ siły roboczej z Polski oraz z intensywnym przyrostem nowych miejsc pracy w rozwijającej się polskiej gospodarce.

Największy spadek zatrudnienia nastąpił w spółdzielniach działalności pozarolniczych, co poniekąd potwierdza tezę o odgrywaniu przez nie roli bufora w procesie redukcji zasobów pracy.

Lata 2006 i 2007 nie przyniosły tak spektakularnej redukcji zatrudnienia jak w latach poprzednich. W 2007 roku po raz pierwszy od wielu lat w RSP zaobserwowano wzrost zatrudnienia w działalności rolniczej. Mogło to być efektem rozwijania w spółdzielniach produkcji zwierzęcej, dla której pierwsze lata członkostwa Polski w UE przyniosły korzystne warunki ekonomiczne. Postępujący regres wykazywało natomiast zatrudnienie w działalności pozarolniczej, przy niezmiennym stanie w przetwórstwie. Kolejny raz zdaje się potwierdzać teza, iż rozwijane przed 2004 rokiem działalności pozarolnicze stworzyły miejsca pracy dla nadmiaru siły roboczej w RSP.

Jedynie 30% spółdzielni wykazywało w latach 2006-2007 potrzebę ograniczenia zatrudnienia. Był to niewielki wzrost (na poziomie 5 p.p.) w stosunku do lat poprzednich. Zmianie uległa natomiast skala planowanych redukcji. Podczas gdy w latach 2005-2006 kształtowała się ona na przeciętnym poziomie 6-7 osób, to w ostatnim okresie planowane zwolnienia mają dotyczyć

przeciętnie 1 do 2 osób. Tak ostrożne ruchy kadrowe w stosunku do ostatniego okresu mogą być spowodowane zmniejszeniem się podaży pracy na rynku lokalnym. Przypuszczenie to zdaje się potwierdzać niezmienny, około dziesięcioprocentowy udział jednostek, w których poziom zatrudnienia określano jako niewystarczający.

W dalszym ciągu w badanej grupie spółdzielni widoczne są rosnące nakłady pracy najemnej. Udział pracowników najemnych w strukturze zatrudnienia rośnie, osiągając w kolejnych latach 5,4% (2005 r.), 7,5% (2006 r.), 8,4% (2007 r.). Należy przy tym zauważyć, iż po okresie znacznych redukcji zatrudnienia spółdzielnie powiększały nakłady pracy najemnej w głównej mierze (70%) w działalności pozarolniczej.

Bardzo korzystne z punktu widzenia przyspieszenia procesów dostosowawczych byłoby objęcie członków spółdzielni instrumentami dającymi możliwość skrócenia okresu pracy, jakimi są renty strukturalne. Stałyby się one skutecznym czynnikiem mobilności podstawowego czynnika produkcji, jakim jest praca. Otwarłoby również drogę do pozyskiwania nowych pracowników (członków) o specjalistycznej wiedzy, pozwalając na elastyczny dobór kierunku produkcji, technologii i technik wytwarzania. Czynniki liczby, wiedzy i umiejętności zatrudnionych członków przestałyby być jednym z elementów ograniczających rozwój, a tym samym optymalizacji efektywności gospodarczej badanych jednostek [Guzewicz i inni 2007].

Konieczność racjonalnego wykorzystania pracy w warunkach braku możliwości radykalnej zmiany struktury i liczby zatrudnionych członków wymaga od zarządów spółdzielni poszukiwania rozwiązań pozwalających w sposób optymalny wykorzystywać wszystkie czynniki produkcji. W analizowanych latach 2005-2007 coraz wyraźniej widać dążenia spółdzielni do takiej racjonalizacji. Proces ten jest zjawiskiem zróżnicowanym i zależy od lokalnych uwarunkowań funkcjonowania spółdzielni. Niemożliwe jest zatem sprowadzenie go do jednego schematu.

Do tej pory czynnik pracy, wykazywany obok niektórych skodyfikowanych zasad spółdzielczych, dotyczących między innymi przyjmowania i wykluczania członków, podziału nadwyżki finansowej, wycofywania wkładów organizacji oraz zarządzania, uważany był za główny przejaw słabości tych jednostek [Mierzwa 2005]. W przyszłości może się jednak okazać, iż ten kapitał społeczny jaki posiadają spółdzielnie zapewni im przewagę nad gospodarstwami opartymi o najemną siłę roboczą, zmuszonymi do ograniczania produkcji w związku z brakami kadrowymi.

Ziemia

Rolnicze spółdzielnie produkcyjne są posiadaczami samoistnymi, jak również zależnymi, użytkowanej ziemi. Obok gruntów stanowiących własność spółdzielni użytkowane są również grunty będące własnością jej członków (tzw. wkłady członkowskie). Grunty dzierżawione przez spółdzielnie w dużej mierze są własnością Agencji Nieruchomości Rolnych (ANR), pozostałe dzierżawione grunty pochodzą od osób prywatnych. Ze względu na skalę zasobów tego czynnika produkcji bez wątpienia badane rolnicze spółdzielnie produkcyjne można zaliczyć do gospodarstw wielkoobszarowych. W przeszło 93% badanej zbiorowości prowadzona była działalność rolnicza na powierzchni przekraczającej 100 ha użytków rolnych.

Rok 2007 okazał się być kolejnym, w którym spółdzielnie ograniczały powierzchnię posiadanej ziemi. Analizując pod tym kątem strukturę własności, należy jednak zauważyć, iż ograniczenia dotyczyły wyłącznie gruntów własnych. Średnia powierzchnia gruntów dzierżawionych nieznacznie wzrosła w porównaniu do 2006 roku.

Tabela 3

Powierzchnia ogólna oraz źródła pochodzenia gruntów w badanych RSP
w latach 1998-2007 (w ha na 1 RSP – stan na 31 XII)

Wyszczególnienie	Rok					
	1998	2000	2004	2005	2006	2007
Powierzchnia ogółem	422	441	445	432	412	405
z tego: dzierżawa	69	90	83	78	66	67
wkłady członkowskie	67	76	91	97	93	93
ziemia własna	286	275	271	257	253	245

Źródło: badania własne.

Zjawisko obrotu ziemią nie było w badanej zbiorowości zjawiskiem rzadkim, bo dotyczyło 70% spółdzielni i w stosunku do roku poprzedniego wzrosło o 8 p.p. Tylko 20% ogółu zbiorowości powiększyło posiadany obszar (średnio o 30 ha), zaś co druga spółdzielnia w badaniu ankietowym zadeklarowała w 2007 roku jego zmniejszenie (średnio o 40 ha).

Pozbywanie się przez spółdzielnie gruntów własnych związane było z jednej strony z racjonalizacją gospodarki gruntami (rezygnacja z gruntów niskiej jakości lub o wysokich kosztach produkcji), z drugiej zaś strony w wielu przypadkach podyktowane było względami finansowymi. Brak środków na bieżącą

działalność oraz niska dochodowość prowadzonych działalności gospodarczych sprawiały, że część spółdzielni traktowała sprzedaż ziemi jako konieczność w celu pozyskania gotówki.

Analizy prowadzone w latach poprzednich jednoznacznie wskazywały, że proces ten będzie kontynuowany i jego dynamiczny charakter pozostanie niezmienny w przyszłości. Z dystansem więc należy podchodzić do deklaracji, iż tylko co trzecia spółdzielnia w 2008 roku zamierzała dokonywać zmian obszaru posiadanych gruntów (w tym 28% planowało powiększenia, a 72% zmniejszenia). Ograniczenie zasobu użytków rolnych, według zapowiedzi, głównie miałyby dotyczyć gruntów własnych, w dalszej kolejności byłby to wynik wycofywania wkładów przez dotychczasowych członków spółdzielni. W badanej zbiorowości nie wykazywano planów rezygnacji z dzierżaw gruntów od ANR, natomiast zakończenie dzierżaw od innych właścicieli miał mieć charakter incydentalny. Ta pewnego rodzaju stabilizacja arealu ziemi dzierżawionej może być efektem podjęcia przez spółdzielnie zobowiązań wieloletnich w związku z pobieraniem przez nie wsparcia z tytułu ONW¹⁰ oraz udziału w programach rolnośrodowiskowych¹¹. Korzystanie ze wsparcia wymusiło na RSP zawieranie z właścicielami dzierżawionych gruntów umów wieloletnich, które były warunkiem formalnym stawianym przez ARiMR. Należy jednak pamiętać, iż nowe warunki rynkowe i rosnące ceny ziemi będą powodowały dalszy wzrost czynszów dzierżawnych, co może przyczynić się w przyszłości do rezygnacji z części dzierżawionych gruntów.

W 2007 roku, podobnie jak w 2006, zjawisko ograniczania zasobów ziemi w odróżnieniu do wcześniejszego okresu, nie spowodowało poprawy jakości posiadanych przez spółdzielnie gruntów. Wskaźnik bonitacji użytków rolnych użyty w poprzedniej analizie do oceny przydatności rolniczej gruntów RSP nie uległ zmianie i wynosił 1,04. Można zatem przypuszczać, iż proces racjonalizacji gospodarki gruntami będzie wpływał w przyszłości na dalsze ograniczanie powierzchni użytków rolnych w spółdzielni.

Rok 2007 był kolejnym rokiem, w którym następował proces poprawy w zakresie udziału gruntów odłogowanych w stosunku do stanu posiadania. Wprawdzie w 2007 r. 48% badanych spółdzielni posiadało grunty odłogowane (wzrost o 11 p.p. w stosunku do roku poprzedniego), ale ich udział w ogólnej

¹⁰ Wspieranie gospodarowania na obszarach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania.

¹¹ Działanie obejmuje 9 pakietów rolnośrodowiskowych. W ramach każdego pakietu znajdują się warianty rolnośrodowiskowe, które zawierają zestawy zadań wykraczających poza obowiązujące podstawowe wymagania, i które nie pokrywają się z innymi instrumentami Wspólnej Polityki Rolnej (WPR).

powierzchni nie przekraczał 1,6% wszystkich użytków rolnych. Jest to wynik o 1,5 p.p. lepszy niż we wspomnianym 2006 roku. Wzorem lat ubiegłych znaczący okazał się również udział odłogowanych trwałych użytków zielonych, kształtujący się w 2007 roku na poziomie 20%. Tak duży udział nie użytkowanych łąk i pastwisk generowały te spółdzielnie, w których nie utrzymywano zwierząt przeżuujących.

Zjawisko odłogowania gruntów, jak i nie w pełni efektywnego ich wykorzystania, jest również związane z brakiem odpowiednich regulacji stosunków wodnych. Problem ten w prowadzonych analizach jest rokrocznie przywoływany, a w perspektywie ostatnich kilku lat nabiera coraz większego znaczenia wobec coraz częstszych zmian pogodowych oraz występowania klęsk suszy na przemian z intensywnymi i gwałtownymi opadami deszczu. W niektórych przypadkach racjonalne staje się nie tylko osuszanie, ale również nawadnianie posiadanych upraw. Ogromne koszty inwestycji oraz ich planowany zasięg czynią to przedsięwzięcie niemożliwym ze względu na sytuację finansową spółdzielni. Jedynie przy zaangażowaniu władz samorządowych oraz znacznym wsparciu finansowym państwa, RSP mogłyby pozwolić sobie na realizację tak kapitałochłonnych inwestycji. W 2007 roku przeszło 10% użytkowanych przez spółdzielnie gruntów wymagało melioracji, zaś pośród gruntów zmeliorowanych – stanowiących 56% ogółu gruntów – renowacji wymagał co 6 hektar.

W badanej zbiorowości spółdzielni z roku na rok coraz bardziej widoczne stają się działania zmierzające do poprawy bilansu wody, między innymi poprzez przestrzeganie odpowiednich terminów zabiegów agrotechnicznych oraz utrzymywanie okrywy roślinnej na gruntach ornych w okresie zimowym. Działania te w głównej mierze determinowane są udziałem jednostek w programie rolnośrodowiskowym. W 2007 roku co trzecia z badanych spółdzielni realizowała przedsięwzięcia rolnośrodowiskowe, a w kolejnym roku plan przystąpienia do programu wyraziły kolejne cztery jednostki. Zdecydowanie największą popularnością cieszy się pakiet „ochrona gleb i wód”. Niektóre spółdzielnie realizują również założenia pakietu rolnictwa zrównoważonego.

4. Majątek spółdzielni i źródła jego finansowania

Wielkość majątku wykorzystywanego w procesie produkcyjnym, jego struktura oraz źródła finansowania są kluczowymi elementami wpływającymi na sprawność ekonomiczną spółdzielni oraz bezpośrednio wpływającymi na jej efektywność. Główną determinantą sprawnego funkcjonowania jednostki jest zdolność optymalnego dostosowania aktywów oraz wielkości zatrudnienia do

potrzeb konkretnego kierunku produkcji przy uwzględnieniu skali prowadzonej działalności. Podobnie jak w roku poprzednim, nie stwierdzono w badanej zbiorowości zawierania umów o leasing operacyjny składników majątku, tak więc wszystkie jego składniki, wyłączając dzierżawione grunty, stanowiły własność RSP.

Średnia wartość posiadanych przez spółdzielnie aktywów netto wynosiła w 2007 roku ponad 2,7 miliona zł. Wynik ten określa tendencję wzrostową w stosunku do roku ubiegłego w wysokości 7%. Jest to kolejny rok, w którym odnotowywana jest dodatnia zmiana wartości majątku w analizowanej zbiorowości, co jest zjawiskiem zdecydowanie pozytywnym z punktu widzenia rozwoju działalności gospodarczej. W strukturze składników bilansu RSP stwierdzono w 2007 roku nieznaczny wzrost udziału aktywów trwałych spowodowany wzrostem wartości maszyn i urządzeń technicznych. Wzrost wartości gruntów w ogólnej strukturze aktywów nie był powiązany ze zmianami ilościowymi posiadanego areału, a jedynie ze zmianą wartości rynkowej ziemi.

Zmniejszenie udziału w ogólnej wartości aktywów trwałych dotyczyło budynków oraz obiektów inżynierii wodnej i lądowej. Pozycja ta podlegała systematycznej redukcji w latach 2005-2007, co było spowodowane głównie zużyciem fizycznym oraz moralnym budynków i budowli, ale również bywało spowodowane ich sprzedażą.

Tabela 4

Struktura i dynamika zmian składników aktywów w latach 2004-2007 (%)

Wyszczególnienie	Struktura aktywów w 2004 r.	Zmiana struktury aktywów		
		2005/2004	2006/2005	2007/2006
Aktywa trwałe	52,2	4,45	-4,02	0,1
w tym:				
grunty	16,9	4,89	-1,07	0,45
budynki oraz obiekty inżynierii wodnej i lądowej	24,6	-1,65	-2,48	-1,50
maszyny i środki transportowe	8,8	0,64	0,04	1,04
Aktywa obrotowe	47,8	-4,45	4,02	-0,1
w tym:				
zapasy	20,8	-2,02	-2,13	0,05
należności krótkoterminowe	22,0	-1,99	0,81	-1,94
Łącznie aktywa	100,0	1,52	4,10	3,71

Źródło: badania własne.

Aktywa obrotowe RSP w 2007 roku w relacji do roku 2006 nieznacznie zmniejszyły swój udział w ogólnej strukturze majątku. Na taki stan rzeczy przede wszystkim wpłynęło ograniczanie kredytu kupieckiego, jakiego spółdzielnie udzielały swoim kontrahentom. Stabilnie na tle trzech ostatnich okresów kształtował się natomiast udział zapasów w majątku RSP. Spadek wyceny stad obrotowych bydła i trzody był rekompensowany rosnącą wartością żywności drobiowego oraz zapasów zbóż.

Przedsiębiorstwa prowadzące działalność rolniczą zwykle charakteryzują się dużym udziałem trwałych składników w majątku. Już wstępna analiza struktury aktywów spółdzielni pokazuje, że udział aktywów trwałych nie odbiega znacząco od udziału aktywów obrotowych, zatem za znaczący na tle innych grup gospodarstw należy uznać udział składników obrotowych w aktywach RSP. Prawidłowość ta utrzymuje się niezmiennie od 2004 roku i była sygnalizowana w poprzednich analizach. Stan posiadanych środków obrotowych w spółdzielniach, w tym zwłaszcza środków pieniężnych, może świadczyć o dużych planach inwestycyjnych na najbliższą przyszłość, a tym samym zapowiadać zwiększenie wartości majątku trwałego spółdzielni i wzrostu jego udziału w ogólnej strukturze aktywów w dalszej perspektywie. Nie bez znaczenia dla wielkości aktywów obrotowych w spółdzielniach jest również memoriałowe rozliczanie przyznanych płatności bezpośrednich do gruntów rolnych.

Płatności te są realizowane przez agencję płatniczą od grudnia danego roku do czerwca roku następnego, zatem bardzo często księguje się je jako należności krótkoterminowe w strukturze aktywów obrotowych, gdyż spływają na konto spółdzielni dopiero w roku następnym. Środki te, obok zakupu materiałów do produkcji, przeznaczone są również na działania inwestycyjne przedsiębiorstwa, remonty, modernizację, a także zakup nowych maszyn, tym samym przyczyniając się do powiększania udziału aktywów trwałych.

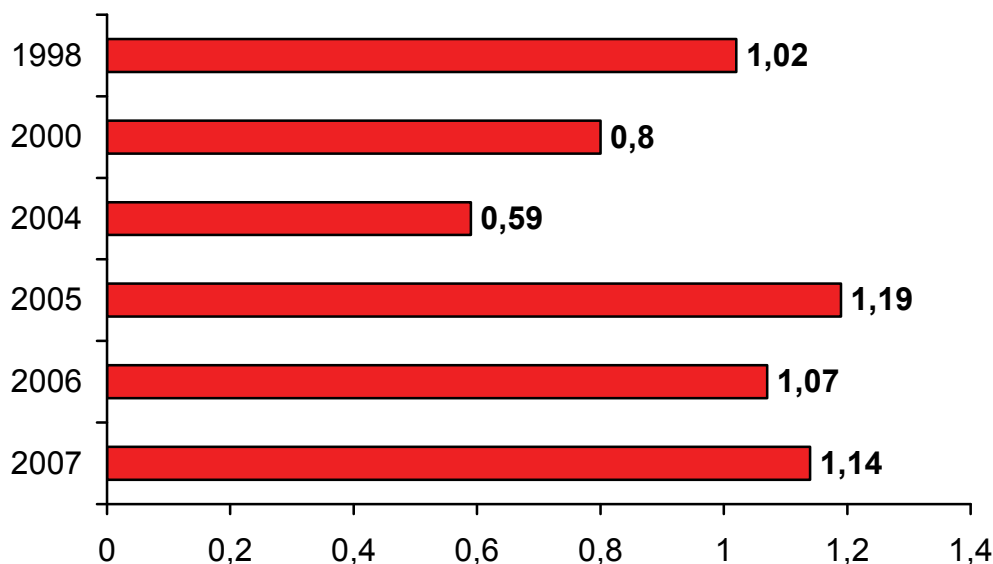
W analizowanej zbiorowości spółdzielni rokrocznie obserwowany jest wzrost wartości posiadanego majątku, nadal jednak zbiorowość RSP na tle innych jednostek prowadzących działalność rolniczą wyróżniała się bardzo niskimi relacjami pracy do kapitału. Wartość księgowa aktywów trwałych (bez wartości ziemi) przypadająca na jednego zatrudnionego wzrosła w stosunku do roku poprzedniego i wyniosła 52,8 tys. zł (przyrost o 10%). Wzrosła również wartość majątku ogółem (netto) w relacji do zatrudnionego. Wskaźnik ten w 2007 roku kształtował się na poziomie 136,3 tys. i w porównaniu do roku 2006 był wyższy o 13%. Jak już wspomniano, wartości te są stosunkowo niskie. W zbiorowości gospodarstw rolnych powstałych na bazie majątku Skarbu Państwa w 2007 roku wskaźniki te osiągnęły dwukrotnie wyższy poziom [Kagan 2008].

Korzystniej zbiorowość spółdzielni wypadła przy porównaniu wskaźnika technicznego uzbrojenia pracy¹², który był niespełna 30% niższy niż w gospodarstwach wielkoobszarowych. Różnice w wyposażeniu pracy w środki trwałe w ujęciu brutto, w stosunku do wartości netto z bilansu, wynikały z różnicy w ekonomicznym amortyzowaniu się majątku trwałego obu zbiorowości. Spółdzielnie, jako starsze formy gospodarowania (dłużej funkcjonujące na rynku) niż gospodarstwa powstałe na początku lat dziewięćdziesiątych na bazie państwowych gospodarstw, wykazywały znacznie większe zużycie majątku trwałego. W RSP wartość środków trwałych całkowicie umorzonych kształtowała się w 2007 roku na poziomie 64% wartości aktywów trwałych brutto.

Tak duży odsetek zużycia również fizycznego aktywów trwałych w RSP był spowodowany dość długim okresem występowania w zbiorowości ujemnej stopy reprodukcji majątku trwałego. Spółdzielnie w latach 1998-2004 zmuszone były ograniczać nakłady inwestycyjne na skutek dekonunktury na rynku surowców rolnych.

Wykres 4

Stopy inwestowania w RSP w latach 1998-2007
jako relacja nakładów inwestycyjnych (bez zakupu ziemi) do amortyzacji



Źródło: badania własne.

¹² Techniczne uzbrojenie pracy wyrażono ilorazem wartości środków trwałych brutto (bez wartości ziemi i stada podstawowego) i liczby zatrudnionych.

Po integracji z Unią Europejską, nastąpiła znacząca poprawa w tempie reprodukcji majątku trwałego (wykres 4). W 2005 roku spółdzielnie powiększyły nakłady związane z modernizacją potencjału wytwórczego w takim stopniu, iż przekroczyły one wartość odpisów amortyzacyjnych i przeszły tym samym na poziom rozszerzonej reprodukcji majątku. U źródła tych zmian można doszukać się wielu czynników, z których większość bezpośrednio związana jest z objęciem polskiego rolnictwa mechanizmami Wspólnej Polityki Rolnej. Fakt ten tłumaczy również bardzo niską aktywność inwestycyjną w okresie przedakcesyjnym. Należy w tym miejscu przypomnieć, iż spółdzielnie zostały pozbawione możliwości realizacji inwestycji w programie SAPARD¹³. Dodatkowo nałożył się na to opóźniony w czasie przepływ środków z tytułu płatności bezpośrednich, jak również uruchomienie programów wspierania inwestycji w gospodarstwach w kolejnym okresie programowania, tj. PROW¹⁴ i SPO¹⁵ w latach 2004-2006 [Drożdziel 2007].

Należy również podkreślić, iż nieznaczne osłabienie stopy reprodukcji majątku w latach 2006-2007 nie było spowodowane zmniejszeniem skali inwestycji RSP, a jedynie rosnącymi odpisami amortyzacyjnymi wynikającymi ze wzrostu wartości majątku trwałego RSP.

Jak już wspomniano, kluczową rolę w działalności inwestycyjnej spółdzielni odegrały fundusze strukturalne. Od roku 2005 do 2007 w badanej zbiorowości więcej niż co druga RSP (54%) uzyskała zwrot części lub całości poniesionych wydatków na środki trwałe. Działaniami, które cieszyły się największym zainteresowaniem spółdzielni były „Inwestycje w gospodarstwach rolnych” w ramach SPO 2004-2006 oraz „Dostosowanie gospodarstw rolnych do standardów Unii Europejskiej” w ramach PROW 2004-2006. Środki uzyskane z tych funduszy odpowiadały 13% wartości inwestycji w roku 2005, 26% w 2006 i 16% w roku 2007. Ten procentowy spadek dofinansowania inwestycyjnego w 2007 roku nie wynikał z osłabienia zainteresowania spółdzielni instrumentami wsparcia, a jedynie z wyczerpania środków pomocowych. W 2007 roku, poza dodatkowym naborem na niewielką skalę w ramach „Inwestycji w gospodarstwach rolnych”, środki na wsparcie inwestycyjne gospodarstw zostały wyczerpane i Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa realizowała jedynie płatności wynikające ze zobowiązań z roku 2006.

¹³SAPARD – unijny program finansowego wspierania programów dostosowywania rolnictwa do gospodarki rynkowej w krajach stowarzyszonych, oczekujących na członkostwo w Unii Europejskiej.

¹⁴ Plan Rozwoju Obszarów wiejskich na lata 2004-2006.

¹⁵ SPO – Sektorowy Program Operacyjny „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006”.

Działaniem cieszącym się największym zainteresowaniem, zarówno pod względem podpisanych umów, jak i wielkości transferów pieniężnych, były „Inwestycje w gospodarstwach rolnych”. W latach 2005-2007 z tego działania skorzystało około 40% analizowanej zbiorowości spółdzielni, otrzymując zwrot części poniesionych kosztów kwalifikowanych inwestycji (najczęściej na poziomie 50%). Przedmiotem dofinansowywanych inwestycji były najczęściej ciągniki rolnicze bardzo dużej mocy wraz z maszynami współpracującymi oraz kombajny zbożowe.

Z działania „Dostosowanie gospodarstw rolnych do standardów Unii Europejskiej” w ramach PROW w latach 2005-2007 w badanej zbiorowości skorzystało 17% spółdzielni. W głównej mierze dotacje te były przeznaczone na wybudowanie płyt obornikowych i zbiorników na gnojówkę lub gnojowicę. Wsparcie w ramach tego działania było wypłacane w dwóch transzach pierwszej „zaliczkowej” i drugiej po odbiorze inwestycji. Większość spółdzielni zakończyła te inwestycje, otrzymując drugą część wsparcia w roku 2006. Tylko w jednej RSP odbiór inwestycji przeciągnął się na początek roku 2007.

W analizowanej zbiorowości 52 spółdzielni w 2007 roku nakłady na inwestycje wykazało 40 jednostek, czyli 77% analizowanej próby. W grupie spółdzielni małych i średnich (do 100 ESU) inwestycje prowadzono w 67% jednostek. W spółdzielniach dużych (od 100 do 250 ESU) aktywność inwestycyjną podjęło około 77% jednostek, a w grupie spółdzielni bardzo dużych inwestycje przeprowadzono w 88% spółdzielni. Zatem najczęściej w 2007 roku inwestowały spółdzielnie bardzo duże i duże. Przy analizie wielkości poniesionych nakładów inwestycyjnych nie stwierdzono występowania korelacji pomiędzy jednostkami najsilniej modernizującymi majątek a ich wielkością ekonomiczną. Zarówno w zbiorowości średnich, dużych, jak i bardzo dużych RSP znajdowały się jednostki o znaczącej wielkości realizowanych inwestycji.

Począwszy od 2005 roku obserwowany był wyraźny wzrost nakładów inwestycyjnych w spółdzielniach. W ostatnim roku analiz zjawisko to jeszcze przybrało na sile (tabela 5). W 2007 r. wydatki te wzrosły proporcjonalnie we wszystkich analizowanych typach nakładów. Tradycyjnie najwyższy udział inwestycyjny przypadł na zakup maszyn: RSP przeznaczyły na ten cel przeszło 83% nakładów inwestycyjnych. Spółdzielnie mają pełną świadomość dystansu technologicznego, jaki dzieli je od pozostałych wielkoobszarowych gospodarstw, zarówno w Polsce, jak i w całej Unii Europejskiej. Dążą zatem do tego, aby te różnice jak najszybciej zniwelować.

Drugą inwestycją RSP co do wielkości nakładów były nowe budynki. Na ten cel spółdzielnie przeznaczyły niemal 14% środków inwestycyjnych w 2007 roku. Tradycyjnie najniższy okazał się udział inwestycji poniesionych na adaptacje i remonty – stanowił on zaledwie 3% środków inwestycyjnych.

Tabela 5

Wysokość oraz struktura nakładów inwestycyjnych w badanych RSP
w latach 1998-2007 (w tys. zł na RSP i 1 ha UR)

Rok	Nakłady razem*		Nakłady na					
	RSP	1 ha UR	nowe budownictwo		zakup maszyn		adaptacje i remonty	
			RSP	1 ha	RSP	1 ha	RSP	1 ha
1998	135,0	0,34	22,0	0,05	59,9	0,15	23,0	0,06
2000	111,7	0,25	22,1	0,06	63,5	0,14	23,0	0,07
2004	104,2	0,27	6,5	0,02	48,8	0,12	14,6	0,04
2005	138,1	0,39	5,0	0,01	111,9	0,32	2,8	0,01
2006	129,9	0,36	11,9	0,03	93,6	0,25	3,0	0,01
2007	173,6	0,47	20,8	0,06	125,9	0,34	4,1	0,01

* Pozycja „Nakłady razem” uwzględnia również nakłady poniesione na zakup ziemi oraz wartość finansowych składników majątku trwałego.

Źródło: badania własne.

Analizując strukturę majątku należy również zwrócić uwagę na fakt posiadania przez spółdzielnie budynków niewykorzystywanych w procesie produkcyjnym. Problem tzw. „pustostanów” nie jest zjawiskiem nowym w zbiorowości RSP, występuje bowiem od początku przemian ustrojowych lat dziewięćdziesiątych. Mimo, że budynki te nie były wykorzystywane w procesie produkcji, odpisy amortyzacyjne obciążały wyniki finansowe badanych jednostek. Trudności z zagospodarowaniem tego majątku spółdzielnie niejednokrotnie tłumaczą kiepskim stanem technicznym oraz niedostosowaniem do wymagań zmieniających się technologii produkcji. Niejednokrotnie kłopoty te wynikały również z niekorzystnego usytuowania wolnych budynków, uniemożliwiającego dostęp do nich innym podmiotom (słaba infrastruktura drogowa). W związku z tym, pomimo aktywnego działania badanych jednostek, proces zagospodarowywania niewykorzystanych budynków przebiega bardzo powoli. Od 2004 roku udało się adaptować zaledwie kilka budynków inwentarskich. W głównej mierze były to stare obory, które w związku z poprawą koniunktury na rynku mleka były ponownie obsadzone zwierzętami. W tym samym okresie zagospodarowano również znikomą ilość pozostałych budynków niezwiązanych z produkcją zwierzęcą (3 magazyny).

Tabela 6

Planowany sposób zagospodarowania nieużytkowych budynków
w badanych RSP (stan 31 XII 2007 roku)

Sposób użytkowania budynków	Liczba pustostanów	Sposób zagospodarowania				Brak pomysłu na zagospodarowanie
		adaptacja	sprzedaż	dzierżawa	rozbiórka	
Budynki inwentarskie	34	7	4	2	9	12
w tym:						
obory	14	3	1	1	2	7
chlewnie	12	1	3	0	4	4
kurniki	8	3	0	1	3	1
Pozostałe budynki	28	-	17	8	3	0
Razem	62	7	21	10	12	12

Źródło: badania własne.

Bez względu na to, iż większość spółdzielni ma plany w zakresie zagospodarowania pustostanów (tabela 6), należy przypuszczać, iż w kolejnych latach możliwość adaptacji lub sprzedaży posiadanego majątku będzie również ograniczona. Dotyczy to zwłaszcza budynków inwentarskich, których kupno lub dzierżawa przez podmioty zewnętrzne byłaby nieopłacalna, a adaptacja do celów gospodarczo-produkcyjnych bardzo kapitałochłonna.

W badanej zbiorowości RSP zmianom podlegał nie tylko poziom inwestycji oraz udział składników majątku, ale również w sposób powiązany zmieniał się poziom finansowania aktywów różnego rodzaju kapitałem (tabela 7).

Z przeprowadzanych analiz wynika, iż w 2007 roku nieznacznie wzrósł udział kapitału własnego w strukturze aktywów spółdzielni, poprawiła się zatem sytuacja finansowa jednostek. Obserwowany był również wzrost poziomu zadłużenia długoterminowego w RSP. Warto również zauważyć, iż rok 2007 był kolejnym rokiem, kiedy spółdzielnie powiększały udział zadłużenia długoterminowego. Rosła zatem skłonność badanych jednostek do ponoszenia ryzyka. Sprzyjały temu zarówno pewne ułatwienia w dostępie do środków finansowych oferowanych przez banki, stabilizująca się sytuacja finansowa jednostek, jak również wspomniany dostęp do środków pomocowych, który jednocześnie wymusił inwestycje modernizacyjne w spółdzielniach.

Począwszy od 2005 roku malał natomiast udział zobowiązań krótkoterminowych. Systematycznie poprawiała się zatem płynność finansowa jednostek. Wraz z ograniczaniem udziału zobowiązań krótkoterminowych malał również udział kredytów obrotowych. Kredyty te od 2005 roku przestały być atrakcyjną formą finansowania dla spółdzielni ze względu na zaprzestanie współfinansowania ich z budżetu państwa. Spółdzielnie zatem niechętnie zaciągały tego typu zobowiązania o charakterze komercyjnym, ze względu na znaczne koszty ich pozyskania.

Tabela 7

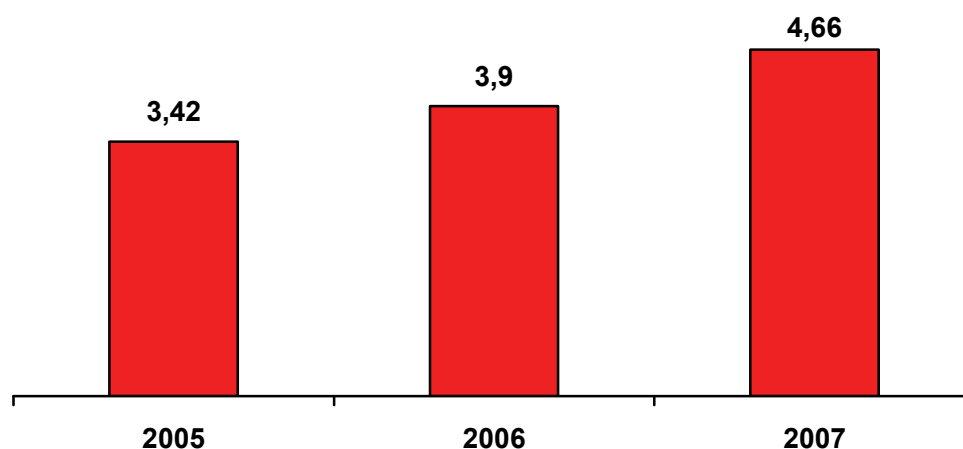
Struktura i dynamika zmian składników pasywów w latach 2004-2007 (%)

Wyszczególnienie	Struktura pasywów w 2004 r.	Zmiana struktury pasywów		
		2005/2004	2006/2005	2007/2006
Kapitał własny	75,2	3,88	-1,30	0,59
w tym:				
podstawowy	10,5	0,15	-0,61	-0,45
zapasowy	64,7	3,72	-0,68	-0,92
Rezerwy i zobowiązania długoterminowe	5,5	-0,34	0,84	0,91
kredyty długoterminowe	3,2	0,90	1,04	0,32
Zobowiązania krótkoterminowe	18,4	-5,69	-0,56	-1,99
kredyty krótkoterminowe	7,5	-2,71	-0,74	-0,53
Łącznie pasywa	100,0	1,52	4,10	3,71

Źródło: badania własne.

W całym analizowanym okresie, mimo pewnych zmian w strukturze pasywów, spółdzielnie charakteryzowały się bardzo zachowawczą, a zarazem bezpieczną strategią finansowania swej działalności. Majątek trwały w spółdzielniach w pełni pokrywał posiadany kapitał własny, powodując występowanie dodatniego poziomu kapitału obrotowego. Wysokie bezpieczeństwo, jakie spółdzielnie decydują się utrzymywać, wynika również z rocznie powiększającej się płynności finansowej jednostek, tj. przyrostu aktywów bieżących przy spadku zobowiązań krótkoterminowych (Wykres 5).

Wskaźnik płynności bieżącej w RSP lata 2005-2007
(stosunek aktywów bieżących do zobowiązań krótkoterminowych)



Źródło: badania własne.

Tak wysoki stopień nadpłynności bieżącej obserwowany jest w całej zbiorowości, we wszystkich grupach niezależnie od rozmiarów prowadzonej działalności. Ta sytuacja z pewnością powinna skłaniać kierownictwo spółdzielni do zbadania przyczyn takiego kształtowania się omawianej relacji [Sierpińska 1994]. Jest to przypuszczalnie jeden z głównych obszarów potencjalnej poprawy efektywności finansowej spółdzielni, a tym samym sprawności ich gospodarowania [Gołębiewski 2005].

5. Działalność gospodarcza

Działalność gospodarcza rolniczych spółdzielni produkcyjnych w głównej mierze polega na prowadzeniu produkcji roślinnej, chowie i hodowli zwierząt, jak również działalności pozarolniczej. Kierunek oraz wielkość wytwarzanej produkcji podlega corocznym zmianom w wyniku decyzji podejmowanych przez jednostki na podstawie bieżącej analizy rynku. W procesie decyzyjnym spółdzielnie zwykle uwzględniają również strukturę oraz specyfikę posiadanych zasobów oraz uwarunkowania klimatyczne danego regionu. Pomimo wspomnianej elastyczności w dziedzinie działalności gospodarczej podstawową produkcją spółdzielni niezmiennie pozostaje rolnictwo. Znaczenie działalności rolniczej wyrażone udziałem tej działalności w sprzedaży od 1998 roku niezmiennie wzrastało (tabela 8).

Tabela 8

Wielkość i struktura sprzedaży w badanych RSP w latach 1998-2007
(w tys. zł na 1 ha UR i w proc.)

Lata	Sprzedaż produktów i usług na 1 ha	Udział w sprzedaży (%)			
		produkty			usługi
		roślinne	zwierzęce	przetwórstwo	
1998	4,84	19,9	27,9	32,8	19,4
2000	4,96	19,8	31,2	30,2	18,8
2004	5,59	23,9	29,2	31,5	15,4
2005	4,03	34,1	41,9	13,7	10,3
2006	4,34	36,2	38,3	12,9	12,6
2007	4,82	39,0	38,9	11,9	10,1

Źródło: badania własne.

Z analizy struktury wartości sprzedaży towarów i usług wynika, iż w całym analizowanym okresie traciła na znaczeniu pozarolnicza działalność gospodarcza, w tym głównie przetwórstwo. Należy podkreślić, iż w wyniku powiększenia badanej zbiorowości w 2005 roku wystąpiło gwałtowne przewartościowanie średniej struktury sprzedaży RSP. Bez wątplenia w obu tych okresach – zarówno przed 2005 r., jak i po – wspomniana tendencja ograniczania działalności pozarolniczej była widoczna i przebiegała w podobnym tempie.

Główną przyczyną ograniczania pozarolniczej działalności gospodarczej, obok niskiej dochodowości tej gałęzi produkcji, stały się również wprowadzone w 2004 roku ograniczenia formalno prawne dotyczące warunków prowadzenia przetwórstwa. Duże koszty dostosowania posiadanych pomieszczeń i zakupu nowych urządzeń np. do wymagań sanitarnych wstrzymywały rozwój tej działalności. Tym niemniej w kilku spółdzielniach, w których zdecydowano się taki wysiłek inwestycyjny podjąć, widoczny staje się proces specjalizacji, w wyniku której w przyszłości może nastąpić marginalizacja produkcji rolniczej. Należy przypuszczać, iż w pozostałej większości spółdzielni specjalizacja przebiegnie jednak w kierunku działalności rolniczej.

Ważną pozycją w strukturze sprzedaży spółdzielni jest jej działalność usługowa. Przed rokiem 2005 działalność ta również traciła na znaczeniu. Z analizy ostatnich trzech lat wynika natomiast, iż dochody ze sprzedaży usług w RSP zaczęły się stabilizować. Oznacza to, że spółdzielnie potrafiły wykorzystać okres wzrostu koniunktury na rynku usług wywołany poprawiającą się sytuacją materialną mieszkańców wsi. Można również przypuszczać, iż w przyszłości znaczenie usług w spółdzielniach będzie rosło, bowiem rolnicze spółdzielnie przystąpiły do aktywnej modernizacji parku maszynowego, który z pewnością umożliwi im poszerzenie skali działalności usługowej.

Dochody z działalności rolniczej RSP, jak w większości gospodarstw rolnych, oparte były na produkcji roślinnej. W wyniku tej działalności wytwarzano zarówno produkty towarowe, jak i surowce dla przetwórstwa oraz pasze dla utrzymywanych zwierząt. Jest to ważna zależność, gdyż niejednokrotnie determinowała ona opłacalność prowadzonej produkcji zwierzęcej, czy przetwórstwa, w spółdzielniach. Powierzchnia planowanych upraw kształtowana była zatem nie tylko na podstawie analizy sytuacji na rynku produktów roślinnych, ale również zapotrzebowaniem na surowiec produkcyjny lub koniecznością stworzenia odpowiedniej bazy paszowej.

Analiza zmian w strukturze zasiewów występujących po 2004 roku w stosunku do okresu poprzedniego również jest utrudniona ze względu na wspomnianą zmianę liczebności próby. Jednostki „dolosowane” okazały się znacząco odbiegać pod względem prowadzonych kierunków produkcji roślinnej, wpływając na wyniki całej analizowanej zbiorowości. Zdecydowano zatem skupić się w tej dziedzinie jedynie na zmianach, jakie zaszły w RSP od 2005 roku. Analiza ostatnich trzech lat wykazała, iż w rolniczych spółdzielniach następuje ograniczanie uprawy zbóż na rzecz innych grup roślin (tabela 9).

Tabela 9

Struktura zasiewów w badanych RSP w latach 2000-2007

Ziemniopłody	Rok				
	2000	2004	2005	2006	2007
Zboża	76,9	71,4	73,7	70,3	69,9
w tym: pszenica	28,1	25,1	26,1	25,3	23,8
kukurydza	5,1	7,9	8,3	7,2	7,1
Rzepak	10,8	15,4	15,7	16,9	18,5
Buraki cukrowe	3,8	3,3	3,1	3,0	2,8
Ziemniaki	0,3	0,2	0,2	0,1	0,1
Pastewne	3,9	6,4	6,5	6,1	5,4

Źródło: badania własne.

Ograniczenia w strukturze zasiewów zbóż były z pewnością związane z wprowadzeniem nowego unijnego systemu interwencji na ich rynku. Zmiana ta negatywnie wpłynęła na wyniki finansowe producentów zbóż osiągających wydajność z hektara znacznie przewyższającą średni plony krajowy. Były to głównie gospodarstwa wielkoobszarowe, w tym również RSP [Kagan 2005].

W nowych warunkach spadło zainteresowanie spółdzielców uprawą pszenicy konsumpcyjnej; ograniczeniu uległa również uprawa żyta i kukurydzy. Zboża te zastępowane były jęczmieniem i pszenżytem uprawianymi na cele przemysłowo-paszowe.

Na ograniczenie powierzchni zasiewów zbóż z pewnością wpłynęło uczestnictwo w programach rolnośrodowiskowych. Jak już wspomniano, znaczna część badanej zbiorowości realizowała przedsięwzięcia rolno-środowiskowe, w tym również pakiet „rolnictwo zrównoważone,” który zakłada ograniczenie uprawy roślin zbożowych do maksimum 66% powierzchni gruntów ornych.

Powierzchnia uprawy zbóż w analizowanej zbiorowości RSP na pewno będzie podlegała dalszym zmianom. Można przypuszczać, że w przyszłości nieznaczne ograniczanie tej powierzchni w RSP może być kontynuowane. Z pewnością nie spadnie ona jednak poniżej poziomu 66% gruntów ornych. Sytuacja ta będzie w głównej mierze determinowana czynnikami popytowo-podażowymi, przy uwzględnieniu zobowiązań, jakie spółdzielnie poczyniły wobec ARiMR.

Spośród wszystkich analizowanych upraw areał upraw rzepaku był jedynym, który w analizowanym trzyleciu systematycznie i znacząco wzrastał. Przyczyną był fakt zwiększonego zainteresowania przedsiębiorców bazą surowcową do produkcji biopaliw. Ziarno rzepaku cieszyło się również rosnącym zapotrzebowaniem ze strony przemysłu spożywczego. Spółdzielnie reagowały na to zapotrzebowanie zwiększając powierzchnie upraw. Nie bez znaczenia dla tej gałęzi produkcji roślinnej spółdzielni było wprowadzenie w 2007 roku dopłat do uprawy roślin energetycznych. Dalsze powiększanie areału upraw rzepaku w spółdzielniach należy ściśle utożsamiać z potrzebami branży biopaliw.

Obserwowane od kilku lat ograniczenia powierzchni zasiewów buraków cukrowych są konsekwencją zmian regulacji rynku cukru wprowadzonych w związku z członkostwem Polski w UE. Reforma ta polega głównie na ograniczaniu limitów produkcyjnych. Naturalną reakcją spółdzielni na redukcję wspomnianych limitów zdaje się więc być zmniejszanie powierzchni upraw buraków, przy utrzymaniu wysokich plonów gwarantujących opłacalność. Rok 2007 był kolejnym, w którym nie było widoczne zjawisko handlu limitami produkcyjnymi, zarówno po stronie sprzedaży, jak i kupna. Naturalną konsekwencją takiej sytuacji będzie stopniowe ograniczanie produkcji w ramach posiadanego limitu. Dodatkowym czynnikiem, który z pewnością wpłynie na zmniejszanie tej produkcji w przyszłości stała się w ostatnich latach możliwość dobrowolnej rezygnacji spółdzielni z posiadanego limitu w zamian za rekompensatę finansową.

Powierzchnia uprawy roślin pastewnych, w tym głównie kukurydzy z przeznaczeniem na kiszonkę, koniczyny oraz lucerny, uległa redukcji w ostatnim trzyleciu. Nie są to jednak zmiany znaczące z punktu widzenia analizowanej zbiorowości RSP. Fluktuacje te wynikać mogą ze wzrostu poziomu intensywności uprawy, jak również wykorzystania bardziej wydajnych mieszańców kukurydzy. Przyszłość tej grupy roślin w zmianowaniu będzie przebiegać w ścisłym powiązaniu z prowadzoną w spółdzielniach produkcją zwierzęcą.

Bardzo ważnym wskaźnikiem w analizie produkcji są plony uzyskiwane przez spółdzielnie (tabela 10). W specyfikę produkcji roślinnej niejako wpisane jest nieustanne ponoszenie ryzyka związanego z warunkami pogodowymi. W 2007 roku warunki pogodowe w stosunku do roku poprzedniego można było zaliczyć do umiarkowanie korzystnych, mimo to obniżenie nawożenia azotem w gospodarstwach spółdzielczych spowodowało niewielki wzrost plonowania roślin.

Tabela 10

Plony roślin (dt na 1 ha), nawożenie mineralne (kg NPK/1 ha UR) w badanych RSP w latach 2004-2007

Wyszczególnienie	Rok			
	2004	2005	2006	2007
Plony				
Zboża	51,9	48,6	39,1	40,6
w tym: pszenica	63,6	59,2	47,1	45,2
kukurydza	67,7	58,4	46,1	83,8
Rzepak	34,7	33,8	33,0	31,3
Buraki cukrowe	460	503	484	537
Ziemniaki	175	106	125	189
Nawożenie				
NPK	175	182	186	190
w tym N	99	102	113	102

Źródło: badania własne.

Niewielki wzrost plonów zbóż w głównej mierze spowodowany był dobrymi plonami kukurydzy, dla której warunki pogodowe okazały się szczególnie korzystne. Rosnące wydajności w przeliczeniu na hektar spółdzielnie

odnotowały również w uprawie buraków cukrowych oraz ziemniaków. Lokalnie występujące wczesnowiosenne susze najbardziej zaszkodziły plantacjom rzepaku oraz oziminom.

Ograniczenie nawożenia mineralnego dotyczyło w badanej zbiorowości w głównej mierze azotu, nieznacznie wzrosło bowiem całkowite zużycie NPK w przeliczeniu na hektar. Należy przy tym podkreślić, iż RSP poniosły w 2007 r. znacznie większe wydatki w związku z rosnącymi cenami nawozów. Wzrost nakładów na obrotowe środki produkcji był bez wątpienia dobrą decyzją. W 2007 r. w związku z mniejszą podażą płodów rolnych, zarówno w UE, jak i na rynkach światowych, mieliśmy do czynienia z gwałtownym wzrostem cen uzyskiwanych za te produkty. Sytuacja ta korzystnie wpłynęła na wyniki finansowe wszystkich grup gospodarstw rolniczych w Polsce, w tym również spółdzielni (tabela 11).

Tabela 11

Dynamika cen uzyskiwanych przez rolnicze spółdzielnie produkcyjne na tle cen skupu płodów rolnych w kraju w latach 2005-2007 (zł)

Rodzaj produktu	Ceny uzyskiwane przez RSP			Przeciętne ceny skupu w kraju		
	2005	2006	2007	2005	2006	2007
Zboża (dt)	38,1	50,6	66,4	35,4	43,3	62,1
Rzepak, rzepik (dt)	79,2	91,4	92,3	77,3	93,4	95,6
Buraki cukrowe (dt)	16,8	14,2	12,1	17,5	12,9	10,8
Żywiec wołowy i cielęcy (kg)	4,3	3,8	3,8	4,23	4,6	4,4
Żywiec wieprzowy (kg)	4,0	3,6	3,5	3,8	3,6	3,4
Mleko (100 litrów)	98,7	97,2	130,6	92,9	92,9	107,1

Źródło: opracowano na podstawie: badania własne; [Makowska 2007].

Wzrost rynkowej wartości płodów rolnych nie objął jedynie buraków cukrowych, ponieważ cena skupu tego surowca jest regulowana w sposób administracyjny. Z tego powodu spółdzielnie, podobnie jak inni producenci, uzyskały rekompensatę utraconych korzyści w postaci dopłaty cukrowej¹⁶ wypłacanej przez ARiMR.

¹⁶ Płatność z tytułu cukru została wprowadzona w celu rekompensowania plantatorom buraków spadku przychodów, jaki powoduje reforma unijnego rynku cukru obowiązująca od 1 lipca 2006 roku. W sezonie 2007/2008 wynosiła ona 37,29 zł za tonę buraków objętą limitem produkcyjnym.

Równie korzystnie z punktu widzenia uzyskiwanych cen kształtowała się sytuacja na rynku mleka. Spółdzielnie w związku z dość znaczną skalą produkcji tego surowca uzyskiwały na tle krajowych cen skupu dużo wyższe stawki za ten surowiec. Odmienne sytuacja ta wyglądała w 2007 w dziedzinie cen skupu żywca wieprzowego. Mimo to, ceny uzyskiwane przez RSP były wyższe od średniej dla kraju, na co z pewnością miał wpływ poziom produkcji, jak również wysokie oceny poubojowe półtuszy. Nie zaobserwowano zmiany poziomu cen jakie ubojnie proponowały spółdzielniom za żywca wołowy. Ich niska relacja w stosunku do średniej krajowej może być tłumaczona, podobnie jak w latach poprzednich, odmienną strukturą wiekowo-produkcyjną zbywanego bydła. Spółdzielnie zwiększały bowiem liczbę cieląt z przeznaczeniem do dalszego chowu remontowego, głównie z myślą o powiększeniu opłacalnej produkcji mleka. Obserwowane zmiany cen produktów pochodzenia zwierzęcego, podobnie jak w latach ubiegłych, determinowały wahania pogłowia stad produkcyjnych (tabela 12).

Tabela 12

Pogłowie inwentarza żywego w badanych RSP w latach 2000-2007
(sztuki na 100 ha UR – stan średnioroczny)

Zwierzęta gospodarskie	Lata				
	2000	2004	2005	2006	2007
Bydło	15,9	15,4	13,9	14,8	15,0
w tym krowy	5,9	6,1	6,2	6,6	6,0
Trzoda chlewna	145,2	116,9	148,8	151,4	146,2
w tym lochy	13,1	10,6	13,7	13,9	12,8
Owce	9,3	7,1	5,6	7,4	6,9
Razem w przeliczeniu na sztuki duże (SD)*	35,2	31,3	33,9	35,2	34,1

*bez koni i drobiu

Źródło: badania własne.

Jak zwykle najbardziej wrażliwe na zmianę warunków cenowych okazało się pogłowie trzody chlewnej. W 2007 roku na skutek nadpodaży żywca wieprzowego na rynku postępowo gwałtowne obniżanie cen skupu tuczników. Przy równie niekorzystnej sytuacji rosnących kosztów pasz producenci zaczęli masowo ograniczać pogłowie trzody. Zjawisko to znalazło swoje odzwierciedlenie również w spółdzielniach, zmniejszyły one bowiem pogłowie utrzymywanych loch o niemal 10% względem roku poprzedniego. Należy również zaznaczyć, iż wiele jednostek w planach na przyszłość deklarowało nawet chęć

likwidacji tego kierunku produkcji. Można zatem oczekiwać, że w najbliższej przyszłości pogłowie trzody w RSP znacząco spadnie. Nie wygaszą produkcji tylko spółdzielnie o dużej jej skali.

W ostatnim roku analiz nastąpił niewielki spadek pogłowia utrzymywanych krów. Nie jest to jednak efektem wygaszania produkcji mleka, jedynie reorganizacji stad. Rezygnowano bowiem z utrzymywania starszych krów o niskiej mleczności i słabej jakości uzyskiwanego od nich mleka. Na ich miejsce wprowadzono nowe sztuki o dużo wyższym potencjale produkcyjnym. Fakt ten znajduje potwierdzenie nie tylko we wzroście wydajności jednostkowej krów utrzymywanych w RSP, ale również w powiększeniu ogólnej ilości sprzedanego mleka (tabela 13).

Tabela 13

Produkcja towarowa podstawowych produktów zwierzęcych (w kg i l/1 ha UR) oraz mleczność krów(l/szt.) w badanych RSP

Rodzaj produktu	Rok				
	2000	2004	2005	2006	2007
Żywiec (kg) = 100%	303	265	303	298	312
w tym: bydłęcy	7,2	6,2	4,0	6,1	9,4
wieprzowy	72,7	61,5	73,9	74,0	72,3
drobiowy	19,7	32,1	21,9	19,8	18,2
owczy	0,4	0,2	0,2	0,1	0,1
Mleko	228	271	301	270	287
Mleczność krów	3867	4731	4994	5270	5469
Jaja kurze (tys. szt.)	1,5	1,5	2,0	1,8	1,8

Źródło: badania własne.

Spadek liczebności krów przy jednoczesnym wzroście pogłowia bydła ogółem zdaje się potwierdzać postawioną wyżej tezę o planach spółdzielni w zakresie powiększania produkcji mleka (powiększanie grupy zwierząt przeznaczonych na remont stada). Dodatkowym czynnikiem stymulującym te działania było wynegocjowanie przez Polskę zgody na coroczne powiększenie limitu kwot mlecznych. Coraz powszechniej zaczynało się również mówić o zniesieniu limitowania produkcji mleka w perspektywie roku 2015.

W 2007 roku odnotowano w strukturze utrzymywanych w spółdzielniach zwierząt spadek pogłowia owiec. Szanse rozwoju tego działu produkcji zwierzęcej wynikały z rozpoczęcia dotowania przez państwo chowu niektórych gatunków owiec. Wsparcie to realizowano w jednym z pakietów programu rolnośrodowiskowego pod nazwą „Zachowanie lokalnych ras owiec”. Pomimo ciągłości tego wsparcia i możliwości jego kontynuacji, pogarszająca się sytuacja

cenowa na rynku jagniąt rzeźnych sprawiła, iż znacznie obniżyły się przychody z tej działalności. W obliczu takiej sytuacji dotacje mogą okazać się niewystarczającym bodźcem zachowującym hodowlę rodzimych ras owiec w rolniczych spółdzielniach.

6. Sytuacja ekonomiczno-finansowa w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych

Na wyniki finansowe uzyskiwane przez rolnicze spółdzielnie produkcyjne wpływała zarówno struktura prowadzonej produkcji, jej skala, jak również poziom cen uzyskiwanych za towary i usługi. Obok tych czynników, szczególnie omówionych w rozdziałach poprzednich, kluczową rolę w ocenie sytuacji ekonomiczno finansowej odgrywa również poziom ponoszonych kosztów.

Zmiany wysokości podstawowych kosztów operacyjnych w zbiorowości spółdzielni wykazywały w ostatnich kilku latach wyłącznie trend rosnący. W 2007 roku również odnotowano niespełna 2% wzrost poziomu tych kosztów. Analizując strukturę kosztów działalności operacyjnej spółdzielni, należy zaznaczyć, iż sytuacja ta w głównej mierze była spowodowana rosnącymi nakładami materiałowymi, w tym głównie na nawozy i paliwa. Ogółem, w stosunku do roku poprzedniego, wzrost wydatków przekroczył 2,2%. Rosły również koszty płac (pracowników nie będących członkami spółdzielni), czynsze dzierżawne oraz podatki. Niższe niż w 2006 roku koszty poniosły spółdzielnie na zakup usług obcych. Było to głównie efektem modernizacji bazy maszynowej RSP, w wyniku której jednostki stawały się bardziej samowystarczalne, choćby przy zbiorach zbóż.

Sytuacja finansowa spółdzielni, pomimo rosnących kosztów oraz braku znaczącego wzrostu produkcji w 2007 roku, była dobra, a stało się tak głównie z powodu korzystnego poziomu cen uzyskiwanych za większość zbywanych produktów. W ostatnim roku analizy nastąpiło gwałtowne podwyższenie wskaźnika dochodowości sprzedaży do poziomu 14,3%, tj. o 6,3 p.p. w ujęciu średniorocznym.

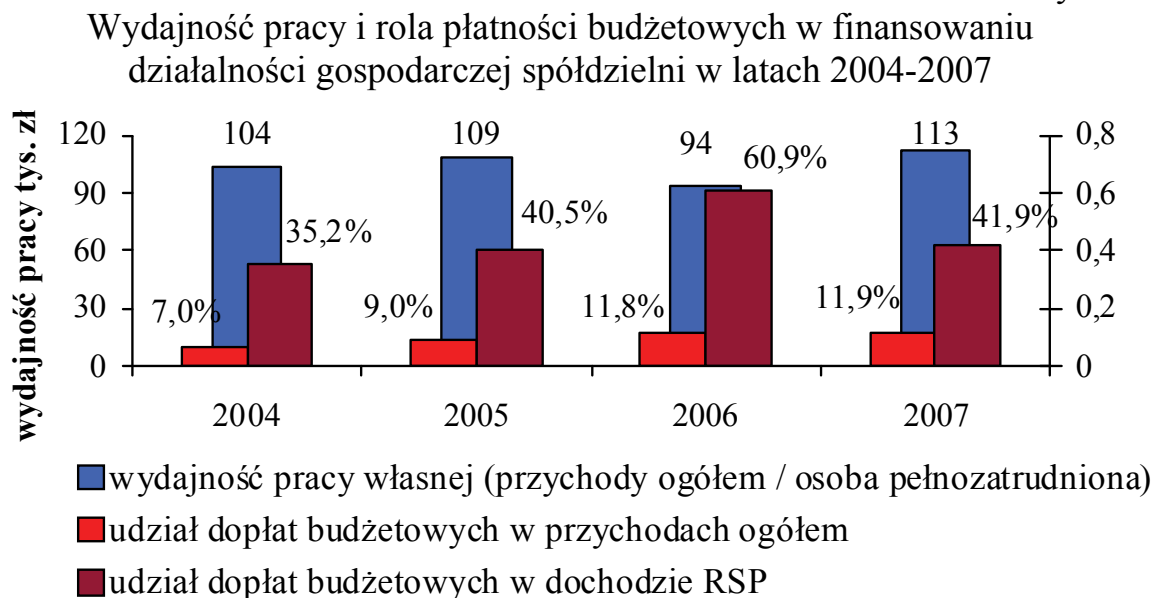
Istotnym czynnikiem oddziałującym na wyniki finansowe wszystkich gospodarstw rolnych, w tym również RSP, od momentu integracji z Unią Europejską są płatności bezpośrednie. Pomimo pewnych zmian w wysokości podstawowych składników tych płatności, czyli JPO¹⁷ i UPO¹⁸, ich suma w 2007 roku

¹⁷ JPO – Jednolita płatność obszarowa. W 2007 roku odnotowano zwiększenie jej wysokości do 301,54 zł/ha; w 2006 roku kształtował się ona bowiem na poziomie 276,28 zł/ha.

¹⁸ UPO – Uzupełniająca płatność obszarowa, do grupy roślin podstawowych. W 2007 roku wynosiła ona 294,91 zł/ha i była niższa od stawki 313,45 zł/ha wypłacanej w 2006 roku.

wyniosła 596,45 zł na ha i była wyższa o 1% w stosunku do roku poprzedniego. Dodatkowo od 2007 roku Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wprowadziła nową płatność do powierzchni trwałych użytków zielonych, z których plony przeznaczane były w gospodarstwie na paszę dla utrzymywanego bydła, owiec, kóz czy koni. Stawki tzw. „Płatności zwierzęcej” kształtowały się na dość wysokim poziomie 438,76 zł/ ha i wpłynęły na wzrost poziomu otrzymywanych dotacji przez spółdzielnie utrzymujące choć jeden z wymienionych wyżej gatunków. Korzystny dla spółdzielni, z punktu widzenia wysokości wsparcia, okazał się uproszczony system przyznawania płatności polegający na uniezależnieniu go od wielkości i wartości produkcji (nie dotyczy to jedynie płatności cukrowej oraz płatności do roślin energetycznych). W związku z tym obniżaniu się wartości produkcji w latach 2004-2006 towarzyszył gwałtowny wzrost udziału dopłat budżetowych w dochodach RSP.

Wykres 6



Źródło: badania własne.

W 2007 roku udział wsparcia w stosunku do przychodów spółdzielni nie wzrósł jedynie ze względu na bardzo korzystne warunki cenowe sprzedanej produkcji. Dopiero porównanie wartości dotacji w ostatnim roku analizy (2007) daje możliwość stwierdzenia, iż środki, jakie trafiły do spółdzielni, były o około 8% wyższe w stosunku do roku 2006. Należy podkreślić, że wzrósł również strumień środków uzyskiwanych przez RSP tytułem płatności rolnośrodowiskowych, kilka jednostek bowiem powiększyło swoje zobowiązania. Spółdzielnie korzystały również z krajowego instrumentu wsparcia, jakim był zwrot części akcyzy do paliwa wykorzystywanego na cele rolnicze.

Łączna wartość subwencji, pomimo dobrych wyników sprzedażowych spółdzielni w 2007 r., stanowiła dalej bardzo pokaźną część wypracowanego dochodu. Choć był to poziom o 19 p.p. niższy niż w 2006 roku, tym niemniej przy braku dotacji rolnicze spółdzielnie nie osiągnęłyby rentowności prowadzonej działalności gospodarczej. Jednakże obecność wsparcia wraz z dobrymi wynikami produkcyjnymi spowodowały znaczący wzrost dochodu ogólnego w stosunku do lat ubiegłych (tabela 14).

Tabela 14

Dochód ogólny i jego podział w badanych RSP w latach 2000-2007
(tys. zł/1 ha UR i w procentach)

Wyszczególnienie	Rok				
	2000	2004	2005	2006	2007
Dochód ogólny w tys. zł/1 ha UR	1,37	1,59	1,42	1,39	1,71
w tym w procentach:					
- fundusze statutowe	8,9	9,5	16,9	9,8	16,0
- na stabilizację dochodu	4,7	17,0	6,3	13,1	13,3
- dochód do podziału	87,5	65,3	75,5	77,0	71,6
Opłata 1 dnia pracy (zł)	52,7	59,9	66,7	69,3	72,6
Parytetowa opłata 1 dnia pracy (zł)*	60,9	66,7	69,3	72,2	78,8
$\frac{\text{opłata pracy w RSP}}{\text{parytetowa opłata pracy}} \cdot 100\%$	86,5	89,7	92,4	94,4	92,1

* przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w Polsce

Źródło: badania własne; obliczenia na podstawie <http://www.stat.gov.pl/gus>

Można wręcz powiedzieć, że rok 2007 był najlepszym pod względem uzyskanych wyników finansowych od początku transformacji. Stabilizacja sytuacji finansowej jednostek przy wzroście przychodu przeliczonego na pełnozatrudnionego członka spółdzielni w naturalny sposób przyczyniła się również do wzrostu oczekiwań płacowych spółdzielców. Podobnie jak w poprzednich latach, w 2007 roku wzrosła opłata pracy w RSP. Warto zauważyć, iż tempo tych zmian było niższe niż w latach poprzednich, bowiem o 4 p.p. szybciej rosły płace w sektorze polskich przedsiębiorstw. W ostatnim roku analizy większość spółdzielni zdecydowała się powiększyć odpisy na fundusze statutowe oraz na stabilizację dochodu, zmniejszając tym samym procentowy udział dochodu przeznaczonego do podziału. Głównie z tego powodu „płace” w spółdzielniach

nie osiągnęły poziomu płac w przedsiębiorstwach, ale ich siła nabywcza wzrosła do najwyższego poziomu w całym badanym okresie.

W poprzednich analizach bardzo dużo uwagi poświęcono zmianom transferu środków tytułem zatrudnienia, czyli relacji pomiędzy opłatą pracy własnej członków a wynikami finansowymi RSP, spółdzielcy bowiem systematycznie powiększali wysokość swoich dochodów (wykres 7). Wzrost tych „wynagrodzeń” nie znajdował jednak odzwierciedlenia w wypracowanych wynikach finansowych spółdzielni. W pierwszych trzech latach po integracji obserwowano bowiem systematyczny spadek wartości wypracowanego dochodu w przeliczeniu na członka, przy jednoczesnym powiększeniu poziomu płac. W 2006 roku doprowadziło to do sytuacji, w której łączne wynagrodzenie członków całej zbiorowości było wyższe od wypracowanego wyniku finansowego. Dochód przeznaczony do podziału musiał więc być uzupełniany z rezerw zgromadzonych w latach poprzednich w ramach funduszu zasobowego oraz z wpływów ze sprzedaży ziemi i innych składników majątku. Działanie to znajdowało wytłumaczenie jedynie w jednym z podstawowych celów funkcjonowania spółdzielni, a mianowicie obowiązku zapewnienia pracy i wynagrodzenia swoim członkom na poziomie przez nich akceptowanym. Dobre wyniki finansowe RSP w 2007 oraz ograniczenie zatrudnienia pozwoliły odwrócić niekorzystną relację dochodów do kosztu pracy własnej członka. Szacuje się, iż wymagania płacowe w badanej zbiorowości będą dalej rosły w podobnym tempie, jak miało to miejsce w ostatnich 4 latach.

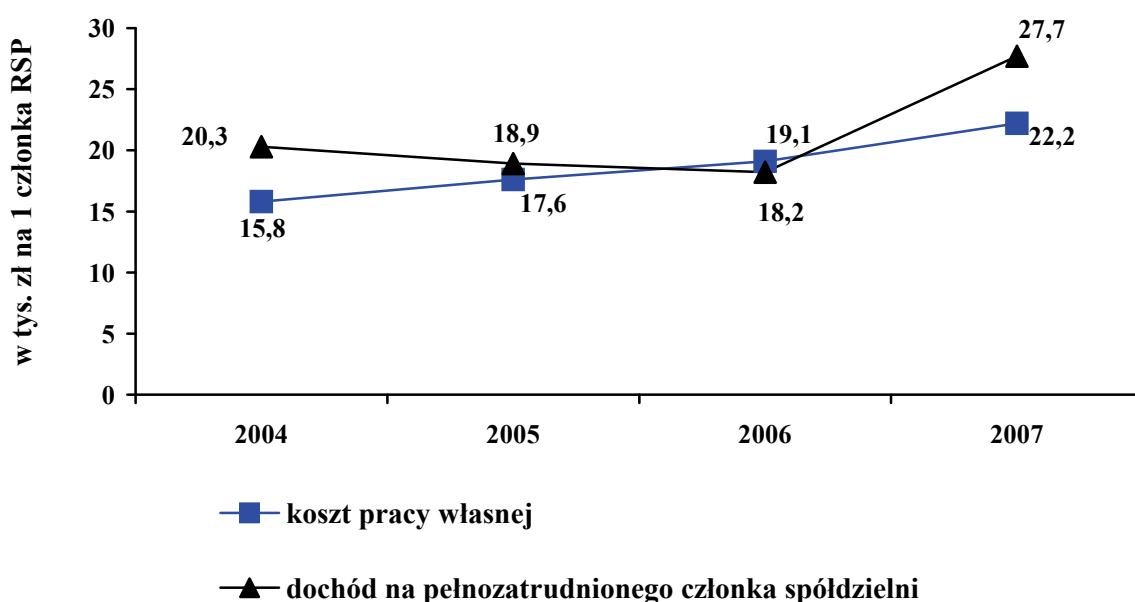
Relacja omawianych wskaźników w przyszłości będzie w dalszym ciągu zależna przede wszystkim od dążności jednostek do wypracowania jak najlepszego wyniku finansowego oraz zdolności członków do ograniczenia swoich wynagrodzeń, jeżeli wyniki te ulegną pogorszeniu.

Mimo iż znaczna większość spółdzielni w ostatnim roku analizy osiągnęła dodatnie wyniki finansowe, w części z nich dostrzegalne było zjawisko „przejadania” majątku. To pewnego rodzaju „wytransferowywanie” majątku przez członków spółdzielni za pomocą własnych płac jest obserwowane już od dłuższego czasu w zbiorowości RSP. Problem ten na ogół dotyczy spółdzielni, w których dominującą grupą członków są osoby w wieku przedemerytalnym. Podłożem tego zjawiska jest pewna niedoskonałość obowiązującego prawa spółdzielczego. Stanowi ono bowiem o niepodzielności wypracowanego majątku – członek odchodząc na emeryturę może jedynie odebrać wniesiony wkład własny. Nie ma również możliwości przekazania wypracowanego przez siebie majątku w spółdzielni swojemu następcy. Ogranicza to skutecznie wymianę sukcesyjną członków w spół-

dzielniach. Byt spółdzielni, w których większość stanowi grupa powyżej 55 roku życia staje się na ogół zagrożony, nawet przy bardzo dobrych wynikach finansowych jednostki. Członkowie ci, poprzez nadmierne obciążenia opłatą pracy mogą bowiem dążyć do likwidacji spółdzielni, a tym samym możliwości podziału majątku, który będą mogli w całości odzyskać. Ciągłość trwania tej formy gospodarstw w Polsce będzie z pewnością ściśle związana z możliwością zmian prawa spółdzielczego w tym zakresie.

Wykres 7

Wartość wypracowanego dochodu i wypłaconego wynagrodzenia tytułem prac w przeliczeniu na członka RSP (latach 2004-2007)



Źródło: badania własne.

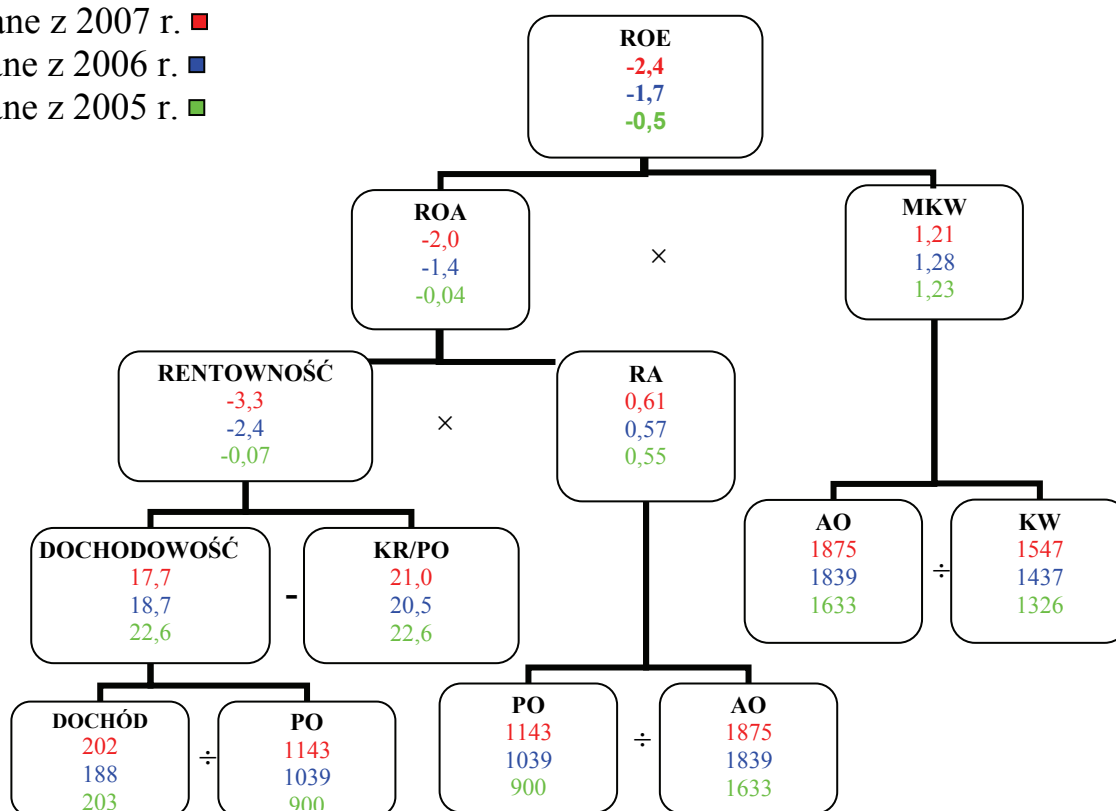
Niejednakowa siła oddziaływania omówionych czynników na poszczególne jednostki wywołała znaczne zróżnicowanie poziomu osiągniętych wyników finansowych w badanej zbiorowości, jak również w całej zbiorowości RSP. Jak wiadomo, jedną z ważniejszych determinant decydujących o sprawności gospodarowania są rozmiary prowadzonej działalności. Chcąc dokładniej prześledzić osiągnięte przez rolnicze spółdzielnie produkcyjne wyniki finansowe oraz wpływające na nie czynniki dokonano analizy rentowności kapitału własnego jednostek w podziale na trzy grupy wielkości ekonomicznej. Podziału dokonano zgodnie z założeniami przedstawionymi w części metodologicznej tej pracy.

Analiza małych i średnich spółdzielni w latach 2005-2007
wg schematu Du Ponta¹⁹

dane z 2007 r. ■

dane z 2006 r. ■

dane z 2005 r. ■



Źródło: opracowano na podstawie badań własnych.

Wyniki analizy według zmodyfikowanego schematu Du Ponta wykonanej dla małych i średnich spółdzielni pokazują, iż w grupie tej rentowność kapitału własnego była w okresie ostatnich trzech lat ujemna.

Poziom dochodów w tej grupie spółdzielni był stabilny, rokrocznie obserwowano również wzrost przychodów wywołany omówionymi korzystnymi

¹⁹ Rentowność kapitału własnego (ROE) [%] – Zysk /Kapitał własny [%]

Rentowność aktywów (ROA) [%] – Zysk /Aktywa ogółem [%]

Mnożnik kapitału własnego – Aktywa ogółem / Kapitał własny

Rotacja aktywów (RA) – Przychody ogółem/Aktywa ogółem

Rentowność działalności gospodarczej (Rentowność) [%] – Zysk / Przychody ogół.

Dochodowość działalności gospodarczej (Dochodowość) [%] – Dochód / Przychody ogół.

Koszty pracy własnej w relacji do przychodów (KR/PO) [%] – Rozdysponowany dochód tytułem opłaty pracy członków / Przychody ogółem

Dochód z działalności gospodarczej (Dochód) [tys. zł] – Przychody ogółem – poniesione koszty ogółem (bez kosztów pracy własnej)

Przychody ogółem (Przychody) [tys. zł] – Suma przychodów z działalności operacyjnej i finansowej

Aktywa ogółem (AO) [tys. zł] – Suma aktywów trwałych i obrotowych

Kapitał własny (KW) [tys. zł] – Suma kapitału udziałowego, zasobowego i innych

zmianami cen i wzrostem subwencji. Niepożądanym zjawiskiem była natomiast malejąca dochodowość działalności gospodarczej wywołana znacząco rosnącymi kosztami. Brak ich racjonalizacji oraz znaczne obciążenia wynikające z opłaty pracy własnej spowodowały, iż małe i średnie spółdzielnie osiągały ujemną rentowność prowadzonej działalności.

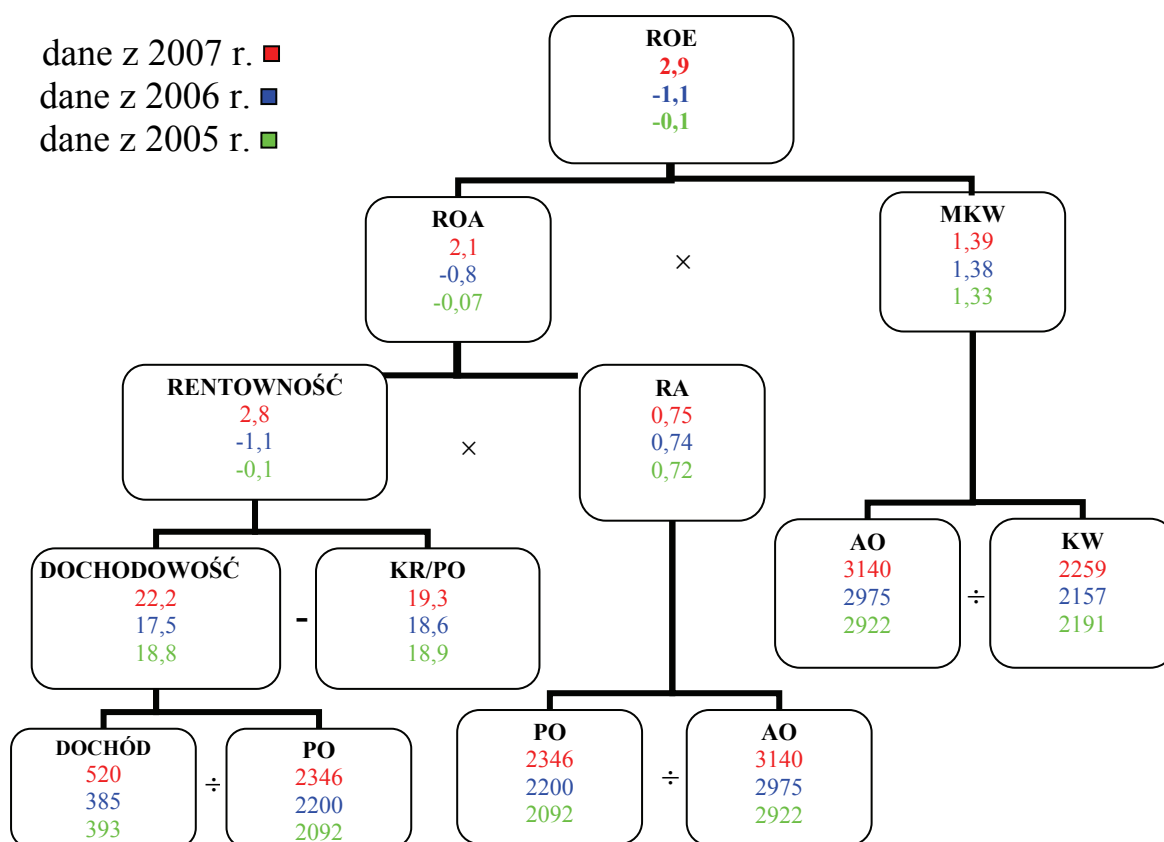
Grupa małych i średnich RSP miała najwyższy udział kosztów pracy własnej w relacji do przychodów z całej zbiorowości spółdzielni. Można zatem postawić tezę, że jednostki o wielkości ekonomicznej do 100 ESU posiadały zbyt małą skalę działalności aby zapewnić utrzymanie wszystkim swym członkom. Potwierdza to spostrzeżenie również fakt, znacznie mniejszych w stosunku do pozostałych grup spółdzielni, wymagań płacowych członków wynikających głównie z potrzeb bytowych. Jednocześnie w grupie małych i średnich RSP obserwowano wzrost wartości wskaźnika produktywności aktywów. Rosło zatem zaangażowanie majątku w procesy produkcyjne jednostek. Rok 2007 był kolejnym, w którym nastąpiło obniżenie rentowności kapitału własnego w grupie spółdzielni małych i średnich.

Nie ulega wątpliwości, iż utrzymywanie takiego stanu rzeczy w dłuższej perspektywie prowadzić będzie do likwidacji znacznej części jednostek należących do tej grupy.

Kolejną grupą spółdzielni, w której przeprowadzono analizę rentowności kapitału własnego wg schematu Du Ponta, były jednostki duże o wielkości ekonomicznej pomiędzy 100 a 250 ESU (schemat 4). W zbiorowości tej nastąpiła w 2007 znacząca poprawa dochodowości prowadzonej działalności. Sytuacja ta nie była spowodowana jedynie rosnącą dynamiką przychodów w tej grupie, ale również wiązała się z cięciami kosztów działalności gospodarczej. Starania te spowodowały iż w 2007 duże spółdzielnie osiągnęły rentowność działalności gospodarczej na poziomie niespełna 3%. Nie jest to co prawda wynik imponujący, jednak znacznie lepszy niż w latach poprzednich.

Dobre wyniki tej grupy jednostek skłoniły członków do powiększania stawek wypłacanych za świadczoną pracę. Mimo iż udział tych kosztów względem przychodów nie powiększył się znacząco, wartości bezwzględne opłaty pracy własnej wzrosły. Dodatkowo wynik mierzony rentownością kapitału własnego w tych jednostkach był większy dzięki dźwigni finansowej, czyli dodatniej różnicy pomiędzy rentownością aktywów ogółem, a kosztem obsługi zobowiązań.

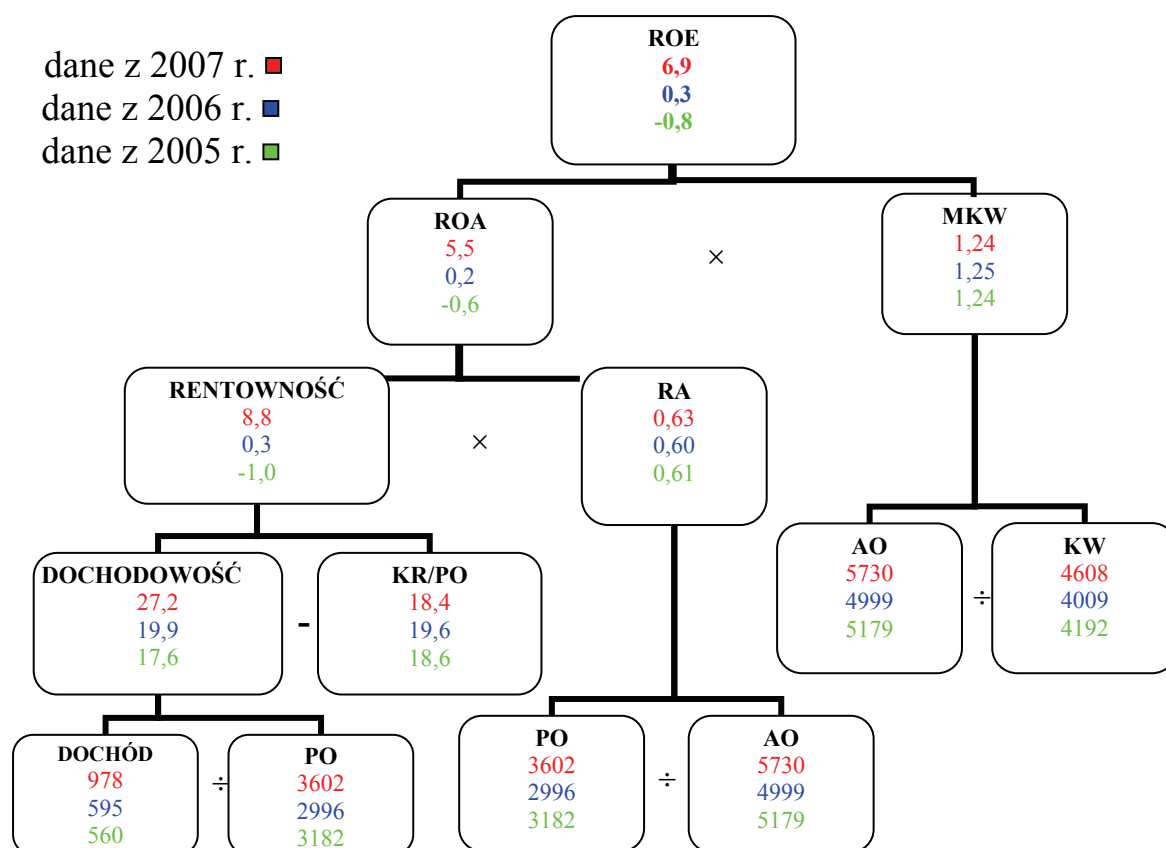
Analiza dużych spółdzielni w latach 2005-2007 wg schematu Du Ponta



Źródło: opracowano na podstawie badań własnych.

Tradycyjnie najlepsze wyniki rentowności kapitału własnego uzyskały spółdzielnie o największych rozmiarach prowadzonej działalności gospodarczej (schemat 5). Od początku 2005 roku grupa ta charakteryzowała się najbardziej korzystną dynamiką wzrostu dochodów w stosunku do ponoszonych kosztów. Wysokie tempo wzrostu przychodów w 2007 roku, tj. wzrost o 20% przy wzroście nakładów materiałowo pieniężnych na poziomie 9%, spowodowały duży skok w osiąganej dochodowości. Mimo że opłata pracy własnej członków w spółdzielniach bardzo dużych spadła w proporcji do uzyskanych przychodów, realny poziom świadczeń spółdzielni wobec członków wzrósł o 13% i był najwyższy w całej zbiorowości. Spółdzielnie te, pomimo ponoszenia znaczących kosztów opłaty pracy własnej, uzyskały w ostatnim roku analizy rentowność prowadzonej działalności na poziomie niemal 9%. W tej grupie jednostek również obserwowano działanie dźwigni finansowej. W 2007 roku rentowność kapitału własnego spółdzielni o wielkości powyżej 250 ESU ukształtowała się na poziomie niespełna 7%. Jedynie w tej grupie jednostek oprócz realizacji podstawowych celów społecznych – zapewnienia członkom pracy i wynagrodzenia na poziomie przez nich akceptowalnym, rentowność kapitału była porównywalna z poziomem zwrotu inwestycji w bezpieczne instrumenty finansowe.

Analiza bardzo dużych spółdzielni w latach 2005-2007
wg schematu Du Ponta



Źródło: opracowano na podstawie badań własnych.

7. Efektywność techniczna rolniczych spółdzielni produkcyjnych

Analiza wyników finansowych spółdzielni nie jest jedynym źródłem informacji na temat badanej zbiorowości. Dodatkowym elementem umożliwiającym porównywanie jednostek, a tym samym dokonanie pełniejszej analizy grupy RSP, było wprowadzenie pomiaru efektywności technicznej. Analiza wyników tego pomiaru umożliwiła ocenę wykorzystania posiadanych zasobów spółdzielni pod kątem prowadzonych przez nie działalności. Starano się tym samym określić czy w grupie RSP występowały obszary potencjalnej nieefektywności, które po zidentyfikowaniu ich źródeł mogłyby się przyczynić do poprawy sytuacji poszczególnych jednostek. Ocena efektywności technicznej w połączeniu z finansową umożliwiła również dokładniejszą identyfikację jednostek potencjalnie zagrożonych.

Wykorzystując do badania efektywności metodę DEA starano się poprzez szczegółową weryfikację uzyskanych wyników w jak największym stopniu wyeliminować pewne niedoskonałości tej metody, jakie wynikają z adaptowania jej na grunt oceny gospodarstw rolnych. Problem ten wynika z trudności kwantyfikacji specyficznych zewnętrznych czynników oddziałujących na taką jednostkę decyzyjną, jaką jest spółdzielnia. Przykładem mogą tu być odmienne warunki przyrodnicze, a w skrajnych wypadkach występujące lokalne klęski suszy czy inne zdarzenia natury losowej.

Uzyskane wyniki modelu CCR poszczególnych grup wielkości ekonomicznej spółdzielni (tabela 15) potwierdziły znaną od dawna prawidłowość. Wraz ze wzrostem wielkości ekonomicznej poprawiała się przeciętna efektywność gospodarowania. Zatem w związku z wpływem skali działalności, najbardziej efektywne okazywały się jednostki największe, a najniższy poziom efektywności odnotowywano w spółdzielniach małych i średnich. W wyniku tych obserwacji przy dalszej ocenie efektywności spółdzielni zdecydowano wykorzystywać głównie podjęcie zmiennych efektów skali, tj. model BCC. Obliczona przy użyciu modelu CCR efektywność operacyjna była traktowana tylko jako miara pomocnicza, umożliwiająca określenie efektywności skali.

Podejście uwzględniające zmienne efekty skali umożliwiło zatem pełniejsze porównanie jednostek, wyeliminowano bowiem wpływ różnicy rozmiarów prowadzonej działalności. Przy analizie obok średniej dla danej grupy obliczono również wartość środkową, która była wartością bardziej adekwatną ze względu na znaczny rozkład uzyskanych wyników.

Analizując wyniki uzyskane przy zastosowaniu modelu BCC stwierdzono, iż najwyższą efektywnością operacyjną wykazywały się spółdzielnie małe i średnie, o wielkości do 100 ESU. Grupa tych jednostek jednocześnie charakteryzowała się najmniejszym zróżnicowaniem uzyskanych wyników. Ograniczona skala prowadzonej działalności oraz niewielkie jej zróżnicowanie powodowały, iż spółdzielniom tym łatwiej było optymalizować nakłady na procesy produkcyjne.

Drugą w kolejności zbiorowością pod względem stopnia optymalizacji nakładów były spółdzielnie bardzo duże. Grupa ta jednak charakteryzowała się dużą zmiennością uzyskiwanych wyników. Występowały bowiem w niej jednostki, w których określona przez model możliwość ograniczenia zagregowanych nakładów bez zmniejszenia przychodów kształtowała się na poziomie ponad 55%.

Tabela 15

Wyniki pomiaru efektywności technicznej badanych spółdzielni w 2007 roku

Wskaźniki		Spółdzielnie			
Efektywność techniczna	Miary statystyczne	małe i średnie	duże	bardzo duże	średnio
Model CCR przy stałych efektach skali	średnia	0,488	0,527	0,652	0,555
	mediana	0,440	0,436	0,683	0,537
	odchylenie standardowe	0,276	0,292	0,213	0,267
Model BCC przy zmiennych efektach skali	średnia	0,829	0,697	0,725	0,752
	mediana	0,954	0,656	0,737	0,749
	odchylenie standardowe	0,211	0,212	0,233	0,222
Skali produkcji	średnia	0,582	0,737	0,902	0,737
	mediana	0,597	0,854	0,921	0,808
	odchylenie standardowe	0,242	0,275	0,095	0,252

Źródło: opracowano na podstawie badań własnych; Obliczenia wykonane w DEAP 2.1.

Najmniej korzystnie w 2007 roku pod względem możliwości redukcji nakładów do efektów wypadła grupa spółdzielni dużych o wielkości pomiędzy 100 a 250 ESU. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy była na ogół duża różnorodność prowadzonej w tych jednostkach działalności. Prowadząc kilka działalności spółdzielnie angażowały w procesy produkcyjne znaczące ilości kapitału, co przy najmniejszych błędach organizacyjnych rzutowało ujemnie na wyniki efektywności.

Gradacja wyników efektywności skali produkcji jest adekwatna do podziału na grupy wielkości ekonomicznej. Największe możliwości poprawy efektywności nakładów dzięki zmianie rozmiarów działalności gospodarczej miała grupa jednostek najmniejszych, natomiast najmniejsza różnicą pomiędzy rzeczywistą skalą, a optymalną występowała w spółdzielniach bardzo dużych.

Uzyskane wyniki umożliwiły wskazanie w każdej z omawianych grup jednostek wzorcowych, tj. znajdujących się na obwiedni, oraz spółdzielni odstających – znajdujących się poza obszarem efektywności (tabela 16). Grupą, w której najwięcej, bo aż połowa obserwacji stanowiła zbiór odniesienia, były spółdzielnie małe i średnie. Z tego sześć jednostek działało na obszarze zmiennych efektów skali. Szacuje się, iż w tej grupie 9 spółdzielni działających w obszarze nieefektywności mogło zmniejszyć nakłady średnio o 15% i nie spowodowałyby to obniżenia efektów.

Tabela 16

Charakterystyka badanych grup spółdzielni w 2007 roku w zależności od efektywności technicznej

Wskaźniki	Wielkość spółdzielni			
	Małe i średnie	Duże	Bardzo duże	Łącznie
Badane spółdzielnie (liczba)	18	17	17	52
Spółdzielnie z maksymalną efektywnością – znajdujące się na obwiedni (liczba)	9	4	5	18
w tym działające na obszarze zmiennych efektów skali (%)	66,7	75,0	60,0	66,7
Możliwości zmniejszenia nakładów bez zmniejszenia efektu (%) w jednostkach poza obwiednią	15,2	13,1	6,2	11,5

Źródło: opracowano na podstawie badań własnych.

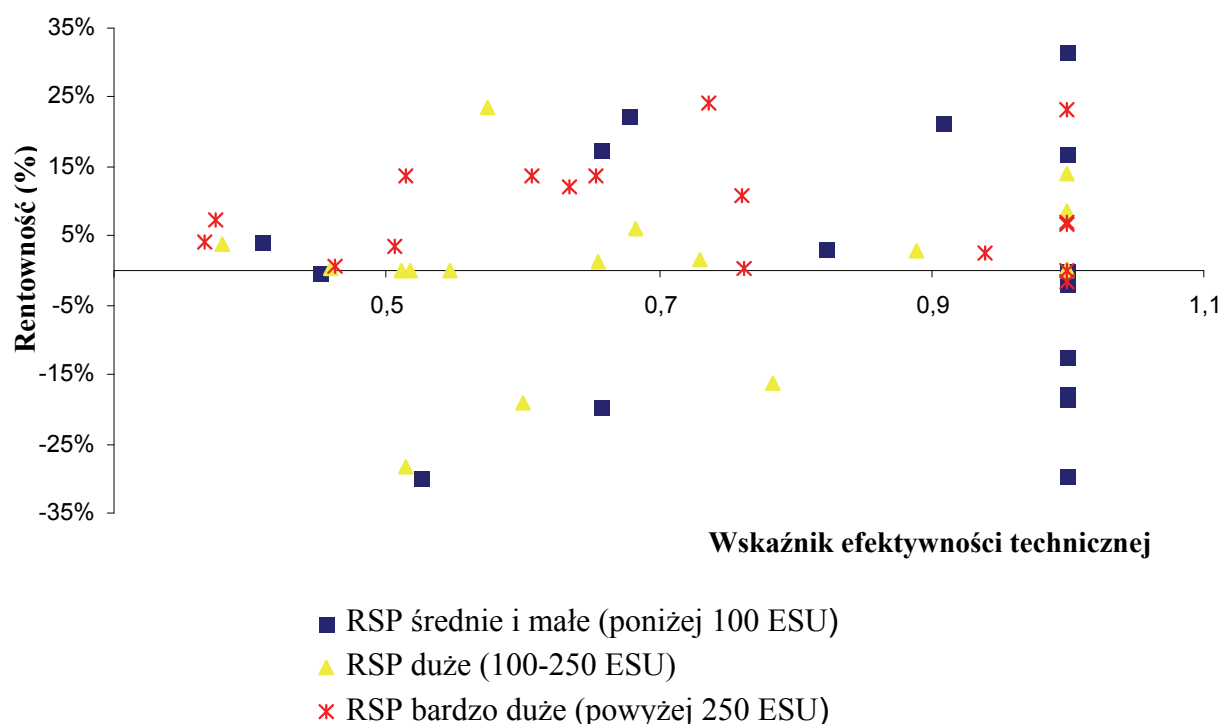
W zbiorowości dużych spółdzielni, grupa będąca na obwiedni była najmniejsza – zaledwie 4 obserwacje. Pozostała grupa 13 RSP potencjalnie mogłaby zmniejszyć nakłady na produkcję o 13%. Te ograniczenia nakładów, podobnie jak w całej zbiorowości, dotyczą głównie składników podstawowych kosztów operacyjnych oraz pracy najemnej.

W grupie o największej wielkości ekonomicznej średni poziom redukcji nakładów był najniższy i wynosił zaledwie 6%. Natomiast możliwość takich ograniczeń została wykryta aż w 12 spółdzielniach.

Łącznie w całej analizowanej próbie spółdzielni IERiGŻ w 34 jednostkach stwierdzono możliwość ograniczenia zagregowanych nakładów o niepełna 12% bez konieczności ograniczenia przychodów.

Przeprowadzona analiza efektywności technicznej metodą DEA nie umożliwia w sposób jednoznaczny oceny sytuacji rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Wyznacza ona jedynie kierunki potencjalnej poprawy wyników w niektórych jednostkach. Możliwość taka powstaje dopiero wtedy, gdy odniesiemy poziom wykorzystania nakładów w danej jednostce do osiągniętych przez nią wyników finansowych, czyli rentowności prowadzonej działalności. Zatem zgodnie z założeniami przedstawionymi w części metodycznej stworzono macierz (wykres 8) zależności pomiędzy rentownością a efektywnością, na której wydzielono cztery obszary problemowe.

Macierz zależności pomiędzy rentownością działalności gospodarczej (finansową) a efektywnością techniczną w 2007 roku



Źródło: opracowano na podstawie badań własnych.

Analiza poszczególnych obszarów macierzy umożliwiła ocenę potencjalnych zagrożeń, które mogą spowodować likwidację jednostki (tabela 17).

Najlepszą sytuacją mogły poszczycić się spółdzielnie znajdujące się na wykresie w obszarze efektywności oraz dodatnich wyników rentowności. W sytuacji takiej znalazło się ponad 21% całej próby. Liderzy, są to w równym stopniu podmioty o największych rozmiarach prowadzonej działalności, jak i spółdzielnie małe oraz średnie. Niewiele mniejszą reprezentację w tej grupie miały spółdzielnie o wielkości ekonomicznej zawierającej się między 100 a 250 ESU. U znacznej części tej grupy, uzyskanie dobrych wyników finansowych oraz optymalnej efektywności technicznej, było efektem umiejętnego łączenia intensywnej produkcji roślinnej ze specjalizacją w dziedzinie produkcji zwierzęcej. Spółdzielnie te świadczyły również niejednokrotnie usługi na rzecz innych podmiotów.

Spółdzielnie rozwojowe to największa podgrupa w badanej zbiorowości RSP, bo przeszło 52%. Były to jednostki rentowne, jednak pozostające w obszarze nieefektywności. Miały one zatem możliwość poprawy wyników prowadzonej działalności gospodarczej poprzez wzrost efektywności technicznej. W grupie tej najliczniejszą reprezentację posiadały jednostki najwię-

ksze, a zaraz za nimi plasowały się spółdzielnie duże. Działalnością występującą dość często w spółdzielniach liderów, obok uprawy polowej, była pozarolnicza działalność przetwórcza.

Tabela 17

Liczba RSP zagrożonych likwidacją w 2007 roku
(ocena na podstawie tzw. analizy portfelowej)

Stopień zagrożenia likwidacją	Rolnicze spółdzielnie produkcyjne w 2007 r.			
	Małe i średnie	Duże	Bardzo duże	Łącznie
W znacznym stopniu zagrożone likwidacją	5	1	1	7
Potencjalnie zagrożone likwidacją	4	3	0	7
Jednostki rozwojowe	5	10	12	27
Spółdzielnie rentowne, w pełni efektywne technicznie	4	3	4	11
Łącznie RSP	18	17	17	52

Źródło: opracowano na podstawie badań własnych.

W podgrupie o znacznym potencjalnym zagrożeniu likwidacją w 2007 roku znalazło się 7 jednostek (niespełna 14% próby). Były to jednostki znajdujące się w grupie małych i średnich, jak i dużych RSP. Należy wspomnieć, iż grupa ta była bardzo niejednorodna pod względem wypracowanych wyników finansowych. Znalazły się tu zarówno jednostki, które przynosiły straty na poziomie przeszło 20% w skali roku, jak i spółdzielnie o niewielkiej ujemnej rentowności. W przypadku tych drugich nawet niewielka poprawa efektywności z pewnością spowoduje przesunięcie na obszar rozwojowy. W przypadku jednostek o dużych stratach poprawa wykorzystania nakładów może się okazać niewystarczająca, aby ustabilizować sytuację tych spółdzielni. W podgrupie RSP potencjalnie zagrożonej likwidacją, znajdowały się spółdzielnie o różnych kierunkach specjalizacji produkcji. Cechą łączącą te jednostki była raczej konieczność modernizacji oraz racjonalizacji posiadanych zasobów. Spółdzielnie te stoją na ogół przed dylematem podjęcia tego typu kroków. Dalsze odciążanie w czasie tych działań może jednak doprowadzić do ich likwidacji.

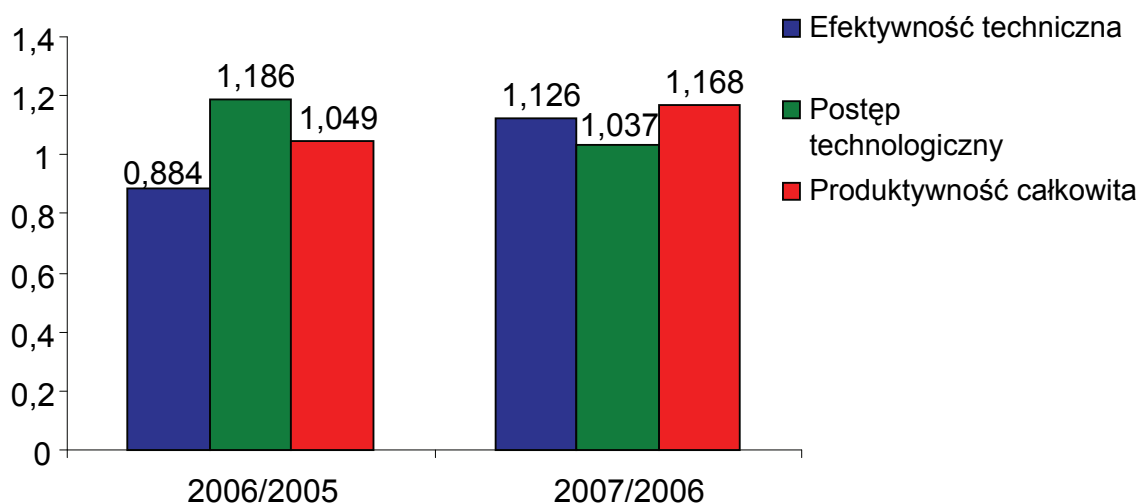
W zdecydowanie najgorszej sytuacji, a przez to w największym stopniu zagrożone likwidacją, jest 5 jednostek ze zbiorowości małych i średnich RSP oraz po jednej spółdzielni z pozostałych grup. Spółdzielnie te prowadziły na ogół pro-

dukcję rolniczą o niewielkich rozmiarach oraz niejednokrotnie niedochodową działalność pozarolniczą. Podmioty te pomimo pełnego wykorzystania posiadanych nakładów, nie były rentowne. Zachodzi w nich zatem konieczność zmiany technologii produkcji, co jest przedsięwzięciem bardzo kapitałochłonnym i trudnym do realizacji z powodu braku rentowności. Można zatem przypuszczać, iż spółdzielnie te w najbliższej przyszłości ulegną likwidacji.

Analiza wyników efektywności technicznej badanych spółdzielni odnosi się jedynie do jednego roku. Aby porównać zmiany efektywności w czasie, posłużono się zatem indeksem produktywności Malmquista, który obrazuje zmiany efektywności na przestrzeni międzyokresowej.

Wykres 9

Przeciętne wartości tempa zmian produktywności czynników ogółem dla 52 RSP wg indeksu Malmquista w latach 2006/2005 i 2007/2006



Źródło: opracowano na podstawie badań własnych; obliczenia wykonane w DEAP 2.1

Na wykresie oprócz produktywności całkowitej zostały umiejscowione również niektóre jej składowe, takie jak wskaźnik postępu technologicznego oraz poziom zmian efektywności technicznej. Analiza zmian produktywności całkowitej w zbiorowości 52 spółdzielni wykazała wzrost tego wskaźnika zarówno w roku 2006, jak i w 2007. W roku 2006 obserwowany spadek efektywności technicznej jednostek sprawił, iż wskaźnik produktywności nie przekroczył 4,9%. Na dodatni jego poziom w tym okresie wpływ miał głównie wskaźnik postępu technologicznego.

Odmienne kształtowała się struktura wzrostu produktywności w 2007 roku. Na wzrost wskaźnika bowiem, główny wpływ miała poprawa efektywności w badanych jednostkach przy niewielkim wpływie postępu technologicznego.

Wynikająca z analizy poprawa produktywności rolniczych spółdzielni produkcyjnych potwierdza zatem tezę o nieustannie zachodzących w tych gospodarstwach procesach dostosowawczych do nowych warunków wynikających ze wstąpienia Polski do Unii Europejskiej.

8. Podsumowanie i wnioski

W badanym okresie trwał proces likwidacji rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Nie było to jednak zjawisko nowe, ponieważ obserwowano je od początku lat dziewięćdziesiątych. Należy się spodziewać, iż w najbliższym czasie proces ubywania RSP będzie w dalszym ciągu postępował. Nadal bowiem, pomimo ogólnej poprawy sytuacji finansowej w 2007 roku, część spółdzielni wykazywała potencjalnie zagrożenie likwidacją. Jeżeli trend ten utrzyma się na założonym w prognozach poziomie, to można się spodziewać, że w latach 2007-2010, likwidacji ulegnie około 50 rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

Przeprowadzona analiza wykazała, że przyczyn tego problemu jest wiele. Jedną z nich jest z pewnością wielokrotnie podkreślany fakt traktowania jednostek RSP w Polsce na równi z komercyjnymi rolniczymi firmami. W związku z tym spółdzielnie ponoszą znacznie wyższe koszty funkcjonowania od gospodarstw indywidualnych, pomimo że de facto są one ich wielorodzinną formą. RSP mają np. obowiązek odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne w ZUS, znacznie wyższych niż obowiązujące rolników ubezpieczonych w KRUS. Dodatkowym negatywnym czynnikiem była początkowa dyskryminacja jednostek spółdzielczych w dostępie do wdrażanych instrumentów polityki rolnej w Polsce. RSP nie miały bowiem możliwości finansowania inwestycji w ramach przedakcesyjnego programu SAPARD, a członkowie rolniczych spółdzielni pozbawieni są możliwości korzystania z rent strukturalnych. Ponadto traktowanie RSP przez Państwo jako jednostki prawa handlowego, a nie gospodarstwa wielorodzinne, spowodowało, iż w procesie ubiegania się o dotacje obowiązują je ograniczenia wynikające z modulacji płatności a wysokości wsparcia inwestycyjnego takie jak w przypadku gospodarstw indywidualnych.

Oprócz negatywnego oddziaływania uwarunkowań prawnych, coraz bardziej zauważalny stał się problem zbyt powolnego zachodzenia wymiany pokoleniowej członków. Sytuacja ta jest konsekwencją pewnych niedoskonałości prawa spółdzielczego w zakresie sukcesji i dziedziczenia wkładów członkowskich. Brak jakichkolwiek zmian prawa w tym zakresie przyczyni się z pewnością do zwiększenia tempa likwidacji RSP.

Mimo wielu problemów, którym spółdzielnie musiały stawić czoła w badanym okresie, widoczna była w większości z nich dość duża aktywność

w zakresie kontynuacji procesów dostosowawczych. Świadczył o tym obserwowany od 2005 roku rozszerzony typ reprodukcji majątku oraz działania RSP ograniczające nakłady pracy. Na uwagę zasługuje również fakt umiejętnego wykorzystania dotacji przysługujących jednostkom na inwestycje związane z modernizacją potencjału wytwórczego. Wsparcie inwestycyjne, uzyskiwane po spełnieniu wszystkich wymaganych prawem unijnym standardów, z pewnością przyczyni się do poprawy wyników finansowych RSP oraz dalszego rozwoju tych jednostek.

Na sytuację finansową spółdzielni, oprócz wartości wyników sprzedaży uzyskiwanej produkcji, w coraz większym stopniu wpływ miał poziom uzyskiwanych dotacji. Mimo dość znacznego wzrostu przychodów spółdzielni, wynikającego głównie z korzystnych zmian cen w 2007 roku, wartość uzyskanych dotacji stanowiła średnio na jedną RSP ponad 40% wypracowanego dochodu. Można zatem przypuszczać, iż ewentualne zaprzestanie dotowania producentów rolnych w ramach wspólnej polityki rolnej UE po roku 2013, prowadzi będzie do drastycznego pogorszenia sytuacji RSP, a przez to przyczyni się do wzrostu tempa likwidacji znaczącej liczby spółdzielni.

Analiza korelacji efektywności technicznej z wynikami finansowymi wykazała, że najliczniejszą grupą z dobrymi rokowaniami na przyszłość są spółdzielnie o dużej i bardzo dużej wielkości ekonomicznej. Jednostki duże i dobrze zarządzane, w sposób naturalny najlepiej radzą sobie z wyzwaniami.

Mimo iż w grupie spółdzielni małych i średnich również występowały jednostki efektywne o stabilnej sytuacji, to właściwie wśród tej grupy wielkości RSP będą przeważać podmioty poddające się likwidacji. Główną przyczyną tego zjawiska będzie niewielka skala działalności, co przy wystąpieniu nawet małych luk w efektywności może uniemożliwić im uzyskanie dodatnich wyników finansowych.

Sygnalizowaną już w poprzednich opracowaniach alternatywą dla małych spółdzielni mogłoby być organizowanie się w grupy producenckie. O zasadności tego rozwiązania najlepiej świadczyć może obecność spółdzielni, które takie działania już podjęły, na prestiżowej liście 100 najlepszych RSP.

Wyniki analizy zmiany produktywności całkowitej w badanej próbie, uzyskane przy pomocy indeksu Malmquista, zdają się również potwierdzać tezę o kontynuacji procesów dostosowawczych RSP do warunków wynikających z integracji i wprowadzenia nowych instrumentów polityki rolnej.

Pytanie o przyszłość, a zarazem kontynuację procesów dostosowawczych w rolniczych spółdzielniach, jest tożsame z pytaniem o ich zdolność do utrzymania dodatnich wyników finansowych. Należy przy tym zwrócić uwagę, iż sytuacja finansowa w RSP jest w istotnym stopniu kształtowana przez ocze-

kiwania członków dotyczące poziomu opłaty świadczonej przez nich pracy. Uzyskane w analizach różnice efektywności technicznej jednostek niejednokrotnie miały swoje podłoże w nadmiernym zaangażowaniu czynnika pracy własnej lub nieefektywnym jej wykorzystaniu.

Kontynuacja rozwoju badanych spółdzielni będzie więc w znacznym stopniu zależała od elastyczności ich członków co do oczekiwań płacowych i właściwej kontroli wydajności pracy. Zatem w gruncie rzeczy pytanie o przyszłość RSP jest pytaniem do samych spółdzielców, bo to od ich prawidłowej oceny sytuacji, trafności decyzji inwestycyjnych czy wreszcie elastyczności płacowej zależeć będzie dalszy los rolniczych spółdzielni produkcyjnych w Polsce.

Literatura

1. Boguta W., *Organizacja i funkcjonowanie grup producentów rolnych*, KRS, Warszawa 2006.
2. Boguta W., *Organizacja i funkcjonowanie grup producentów rolnych*, KRS, Warszawa 2008.
3. Brzozowski B., *Spółdzielczość wiejska w aktywizacji środowisk lokalnych na tle jej współczesnych problemów*, Kraków 2005.
4. Coeli T.J., *A guide to DEAP Version 2.1: Data Envelopment Analysis (computer) Progra*, CEPA Working Papers, No. 8, 1996.
5. Coeli T. Prasada Rao D. O'donnell J. Battense G., *An Introducton to Efficiency an Productivity analysis*, Spronger, New York, 2005.
6. Czyszowska-Dąbrowska J., *Wyniki produkcyjno-ekonomiczne 100 rolniczych spółdzielni produkcyjnych za rok 1981*, Materiały Źródłowe, z. 16 IERiGŻ, Warszawa 1983.
7. Drożdziel L., *ARiMR – trzy lata po akcesji ARiMR*, Warszawa 2007.
8. Gołębiewski G. Taczała A., *Analiza ekonomiczno-finansowa w ujęciu praktycznym*, Difin, Warszawa 2005.
9. Gospodarowicz P., *Procedury analizy i oceny banków*, „Materiały i Studia”, nr 103, NBP, Warszawa 2000.
10. Guzewicz W. Kagan A. Zdzieborska M., *Procesy dostosowawcze w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych*, Program Wieloletni 2005-2009, Raport nr 55, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2006.
11. Guzewicz W., Kagan A., Zdzieborska M., *Procesy dostosowawcze w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych*, Program Wieloletni 2005-2009, Raport nr 77, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2007.

12. Józwiak W. Mirkowska Z., *Dochody różnych grup polskich gospodarstw na tle dochodów gospodarstw „starej” unii*, Program Wieloletni 2005-2009, Raport nr 7, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2005.
13. Kagan A., *Korzysci i straty producentów zbóż w sezonie 2004/2005 spowodowane zmianą systemu interwencji rynkowej w Polsce*, Zagadnienia Ekonomiki Rolnej, nr 4/2005, Warszawa 2005.
14. Kagan A., *Procesy dostosowawcze w wielkoobszarowych gospodarstwach popegeerowskich*, maszynopis Program Wieloletni 2005-2009, IERiGŻ, Warszawa 2008.
15. Krawiecka L., *Zwierzęta gospodarskie w 2007*, GUS, Warszawa 2008.
16. Makowska G., *Skup i ceny produktów rolnych w 2007 roku*, GUS, Warszawa 2007.
17. Mierzwa W., *W poszukiwaniu nowego modelu spółdzielczości rolniczej*, ARW, Wrocław 2005.
18. Nieć D., *Pomiar rentowności gospodarstw rodzinnych i identyfikacja czynników ją kształtujących*, IERiGŻ, Warszawa 1999
19. Sierpińska M., Jachna T., *Ocena przedsiębiorstwa według standardów światowych*, PWN, Warszawa 1994.
20. Skarżyńska A. Goraj L. Ziętek I., *Metodologia SGM „2002” dla typologii gospodarstw rolnych w Polsce*, Program Wieloletni 2005-2009, Raport nr 4, Warszawa 2005.
21. Świtłyk M., *Zastosowanie metody DEA do analizy efektywności gospodarstw rolnych*, Zagadnienia Ekonomiki Rolnej, nr 6, Warszawa 1999.
22. Zalewska M., *Ocena ekonomiczno – finansowa przedsiębiorstwa przez analityka bankowego*, SGH, Warszawa 2005.
23. Zareba M.E., Rupniewska E., *Pracujący w gospodarce Narodowej w 2007 roku*, GUS, Warszawa 2008.
24. Ziółkowska J., *Efektywność techniczna w gospodarstwach wielkotowarowych*, Studia i Monografie, nr 140, IERiGŻ, Warszawa 2008.
25. Żemigala M., *Spoleczna odpowiedzialność przedsiębiorstwa*, Oficyna, Kraków 2007.
26. Dane z ARiMR: www.arimr.gov.pl/ .

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Nakład: 500 egz.

Druk i oprawa: QUICK-DRUK s.c.